Nr 140b. Dnia 8 czerwca. Piątek. Dnia 27 maja (8 czerwca) 1883 r.

Prenumerata:
W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.
Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.
Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.
Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: śś. Maksymina B. i Medarda.
Sobota: śś. Pryma i Felicjana M.
Niedziela: ś. Małgorzaty Kr. szkockiej.
Poniedziałek: ś. Barnaby Apostoła.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40.
Zachód „ „ 8 „ 16.
Długość dnia godzin 16 minut 33.
Przybyło „ „ 8 „ 57.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:" plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: śś. Onufrego pust. i Eschila.
Środa: ś. Antoniego z Padwy.
Czwartek: ś. Bazylego Biskupa Dra K.
Piątek: śś. Wita i Modesta Męcz.

— W dniu jutrzejszym pierwszemi nieszporami rozpocznie się w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odpust „Opatrzności Boskiej".

— W kościele ś. Anny (po-bernardyńskim) odprawioną będzie o godzinie 9-ej zrana tygodniowa wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym, to jest w sobotę, o godzinie 9-ej rano, w kościele św. Kazimierza (pp. sakramentek) JE. ks. Kazimierz Wnorowski, biskup djecezji lubelskiej, po nabożeństwie celebrować będzie.

Przegląd polityczny.

W poniedziałek posłowie polscy w sejmie pruskim odnieśli zwycięztwo. Fakt prawie bezprzykładny w dziejach parlamentaryzmu berlińskiego. P. Gossler, pruski minister wyznań i oświecenia, w odpowiedzi na interpelację ks. Stablewskiego, oświadczył, że rozporządzenie rejencji poznańskiej z dnia 7 kwietnia r. b. co do wykładu religji w szkołach tamtejszych wykracza po za ramy wyższego rozporządzenia z dnia 27 października 1873 r., które dozwala w tych tylko szkołach udzielać religji w języku niemieckim, gdzie większość uczniów włada tym językiem. Rejencja poznańska, posuwając się dalej w swem rozporządzeniu, wydanem bez wiedzy rządu i wbrew wielkodusznemu poczuciu sprawiedliwości, które zapewne ożywia cesarza Wilhelma, postąpiła bezprawnie i została zmuszoną już pod dniem 27-ym kwietnia r. b. ogłosić komentarz do pierwszego swego rozporządzenia, cofający zeń wszystko to, co wykraczało poza ramy obowiązujących przepisów, a mianowicie wskazanego reskryptu z dnia 27 października roku 1873. Co więcej, minister dodał, że jeszcze nie wszystko zostało uczynionem, aby sprawiedliwości stało się zadość i przyrzeka dalszą korektywę.

Frakcje: narodowo-liberalna i postępowa, ponieważ stoją na straży idei wszelkiej wolności, a więc i wolności sumienia, ponieważ humanitaryzm i sprawiedliwość iście filozoficzna stanowią ich sztandar polityczny i cywilizacyjny—nie miały naturalnie ani słowa na potępienie rządu poznańskiego lub na uznanie czynu p. Gosslera. Za siebie więc i za nich rozgadać się musiały stronnictwa zachowawczo-katolickie. Baron Hammerstein uczuł więc potrzebę powiedzenia, że jakkolwiek germanizacja leży w prawach polityki rządowej, to wszakże jest pewna miara etyczna, której nikomu przekroczyć nie wolno; p. Windthorst widział się spowodowanym do przeprowadzenia surowej krytyki działalności niższych organów administracyjnych i zażądania gruntownej reformy władz W. Ks. Poznańskiego *in capite et in membris*, a p. Dirichlet był tak niedelikatnym, że zauważył, iż milczenie posłów niemieckich z W. Ks. Poznańskiego w tych rozprawach jest milczącym, ale wymownym dowodem słuszności zarzutów podniesionych w interpelacji ks. Stablewskiego.

Mieliśmy dobre przeczucie, nie słuchając radosnych dowodzeń liberalnej prasy berlińskiej, że zamierzone wniesienie przez rząd do sejmu pruskiego nowego projektu prawa kościelno-politycznego jest hasłem zerwania rokowań z Kurją rzymską i jednostronnego załatwienia sprawy katolickiej w Prusiech, niosącego ulgę ludności a wojnę hierarchji. Z przychylnego ocenienia projektu rządowego, który dnia 5-go b. m. złożonym został na stole obrad pruskiej izby deputowanych, przez *Germanię* berlińską i watykański *Moniteur de Rome*, pokazuje się jasno, że o zerwaniu układów z Rzymem niema mowy, że owszem książę Bismark w *duchu* tych układów i żądań Stolicy Apostolskiej przystąpił pierwszy do dzieła rewizji ustaw majowych z roku 1873 i 1874, składając realny dowód, że pragnie ugody i poświęci swój wpływ na parlamentarne tejże przeprowadzenie wedle życzeń wyrażonych w obu ostatnich notach kardynała Jacobiniego.

W sobotę francuska izba deputowanych przy obradach nad reformą sądownictwa przyjęła wniosek Raspaila, aby sędziowie, którzy po zamachu stanu należeli do t. z. napoleońskich *commissions mixtes*, zostali usuniętymi ze swoich stanowisk i nadal sędziowskiego urzędu piastować nie mogli. Takich sędziów jest już — co prawda — we Francji tylko pięciu, ale to ważne, iż trzech z nich zasiada w najwyższym trybunale kasacyjnym. Wniosek Raspaila zadaje przeto bolesną klęskę bonapartystom, a wątpimy, czy na tę ranę będzie skutecznym plasterek, który ofiarował im książę Hieronim Napoleon.

Udał on się po raz pierwszy do Chiselhurst, na żałobne nabożeństwo za duszę księcia Ludwika Napoleona, który zginął z rąk zulusów, — ale co więcej „czerwony książę", który był aż dotąd nieprzejednanym ateistą, po raz pierwszy ukląkł w kościele... Sądzimy, że książę Hieronim uczynił to więcej z uwagi na ex-cesarzową Eugenję, obecną w kaplicy, niż na—Boga...

Niemniej przeto fakt uklęknięcia jest faktem i klerykalnej frakcji bonapartyzmu sprawia niemało rozkoszy. P. Cassagnac w *Pays* wyraża się teraz o księciu Hieronimie, jakby o swoim dobrym przyjacielu, jakby o — prawowitym dziedzicu napoleońskiej spuścizny!... *Horror!...* Co też mówił p. Cassagnac o pół roku wstecz? Ale „czerwony książę" pomyślał sobie widocznie, pamiętając przykład Henryka IV, że „Francja warta mszy"—i jak widzimy, dobrze zrobił. Odwiedziny jego w Chiselhurst pojednały zupełnie bonapartystów klerykalnych z „tłustym ateuszem", który nie wahał się odbyć podróży do napoleońskiej Canossy, — i zrobił dobry interes.... *Prosit...*

Br. Z.

Z Drezna.

List zeszły, jeśli mnie pamięć nie myli, poświęciłem kolonjom wakacyjnym, które za przykładem zagranicy tak skwapliwie przyswaja sobie Warszawa.

Warto jednakże choćby słówkiem jednem wspomnieć o innego rodzaju wakacjach, przypadających na Zielone święta, a upowszechnionych w Niemczech, zwłaszcza od czasu wprowadzenia kolei żelaznych. Korzystając z parodniowego zamknięcia biur, kantorów, fabryk, magazynów, warsztatów, szkół itp. zakładów, kto tylko może przemienia się w turystę, biegnie na kolej, rusza w drogę, niewiele dbając o stan pogody, byle jaknajdalej zostawić po za sobą miejsce mozolnej pracy. A że Drezno leży w środku Niemiec, przytem słynie ze znakomitych zbiorów sztuki i pięknych okolic, więc oczywiście staje się punktem zbornym, do którego dążą ze wszystkich stron Germanji owi świąteczni turyści.

Od soboty do wtorku, oprócz zwyczajnych pociągów, kursujących podług stale oznaczonego planu, przybyło do Drezna 184 ekstracugów, przywożąc ze strony południowo-zachodniej 110,000, z północnej 80,000, a wschodniej 60,000, czyli razem ćwierć miljona osób, nie licząc w to parowców żeglugi wodnej (204 zwyczajnych, 114 nadzwyczajnych statków), które także ogromną liczbę gości dostarczyły nadelbiańskiej Florencji. Łatwo sobie wyobrazić, co za ruch na jej ulicach musi panować, jak muzea, restauracje, piwiarnie, teatry nabite są ludźmi. Lubo większa ich część krótko tylko w mieście bawi, śpiesząc do Szwajcarji saskiej, jednak taka gwałtowna *invasion des barbares*, płoszy zamożniejszych, lubujących się w spokojności drezdeńczyków, zmusza ich do wyrzeczenia się przez święta wszelkich pozamiastowych wycieczek, do siedzenia w domach...

Wyznać jednak potrzeba, iż nagromadzenie tak kolosalnej masy ludzi żądnej zabawy i użycia, w mieście stosunkowo niezbyt wielkiem, nie daje powodu do najmniejszych nawet wybryków lub nieporządków, a już służbie kolei żelaznych rządowych należy się bezwarunkowe uznanie za jej karność, roztropność i zimną krew, w pełnieniu swoich niezmiernie trudnych obowiązków. Pomimo olbrzymiego a nieustannego dniem i nocą ruchu parowców, nie było do zanotowania ani jednego nieszczęśliwego wypadku! Wszystko odbyło się w przykładnym porządku.

Już to w ogólności przypadki na kolejach w Saksonji, należą do zjawisk niesłychanie rzadkich. Od czasu jak mieszkam w Dreznie, czyli w przeciągu lat dziewiętnastu, raz tylko jeden słyszałem o wykolejeniu się lokomotywy, skutkiem czego maszynista utracił życie, a kilka osób otrzymało kontuzję. Pod tym względem koleje żelazne austrjackie stoją jeszcze lepiej, gdyż raport urzędowy za rok 1881-y przekonywa, iż tam 1 zabity przypada na 16 miljonów podróżnych. Pewien statysta francuski ma więc słuszność, gdy utrzymuje, iż gdyby ktoś pragnął być zabitym na austrjackich kolejach żelaznych, musiałby dziennie 10 godzin pośpiesznemi pociągami przez lat 7,439 jeździć, zanimby się doczekał upragnionego rezultatu!...

Na Zielone święta także odsłonięto w Dreznie piękne grupy znakomitego rzeźbiarza Schillinga, stojące przy wielkich schodach, wiodących na taras brühlowski, a przedstawiające noc, poranek, południe i wieczór. Przez jesień i zimę restaurowano takowe, gdyż klimat drezdeński wielce niekorzystny dla pomników tego rodzaju, obszedł się z niemi po barbarzyńsku.

Z powodu niesłychanie wielkiej ilości sadzy, pochodzących z węgla brunatnego, używanego tutaj powszechnie na opał, wszystko co wystawione jest na działanie powietrza, czernieje w sposób straszliwy. Sadze wciskają się do mieszkań przez okna podwójne, osiadają kleksami na twarzach przechodniów po ulicach, na odzieniu. A że są miękkie i tłuste, więc najmniejsze ich dotknięcie powoduje plamy czarne, niby od atramentu. Żadne chyba inne miasto na kontynencie europejskim, nie ulega w większym stopniu tej pladze, pladze istnie egipskiej! Otóż grupy Schillinga, wykute z miękkiego dosyć kamienia, poczerniały tak straszliwie, iż zdawały się przedstawiać rasy ludzi czarnych, aniżeli typy aryjskie. Postanowiono tedy odnowić je z gruntu i zabezpieczyć na przyszłość od podobnej metamorfozy. Więc ruszono konceptem i pokryto grupy blaszką złotą. Kiedy rusztowania odsłonięto, ujrzano je świetnie wprawdzie błyszczące, lecz przypominające niezmiernie figury zdobiące zwykle pokojowe, pozłacane zegary. W dnie pochmurne wyglądają jeszcze jako tako, ale gdy słońce zajaśnieje na niebie, niepodobna im się przypatrywać; oczy mrużą się, łzami zachodzą, tak dalece wzrok rażonym jest blaskiem bijącym od polerowanego złota. Szlachetne kontury rysunku zupełnie są zatracone. Powiadają, że z czasem, licząc na wpływ drezdeńskiego powietrza, blask ten zmniejszy się, złoto przybierze pozór matowy. Może to być, lecz obecnie restaurację tych prześlicznych grup, kosztującą 12,000 marek, uważać można za chybioną.

Sprawa żony feljetonisty *Dresdner Nachrichten* i wirtuoza na skrzypcach Woldemara Meiera, do najwyższego stopnia zajmująca drezdeńczyków od początku r. b., w wiadomy już czytelnikom sposób w dniu 24-ym maja pozornie zakończoną została. Mówię pozornie, gdyż właściwie pierwszy dopiero akt tego smutnego dramatu rozegrano. Świadkowie główni, biorący w nim udział, tak namiętnie lub niezręcznie przeciwko sobie występowali, iż to stało się powodem do wytoczenia kilku nowych procesów, których końca zapewne nieprędko się doczekamy.

Wyrok sądu, skazujący panią Hartmann na 5 miesięcy więzienia za pobicie z namysłem i w własnym domu Meiera, powtarzającego nieoględnie w Lipsku to, o czem w Dreźnie mniej więcej poufnie mówiono

Wiec cukrowniczy.

Szereg spraw pilnych a niezałatwionych, które tak obficie wyrastają na gruncie naszych stosunków, powiększył się w ostatnich czasach o jedną jeszcze—sprawę cukrowniczą.

Nie wahamy się uznać jej za kwestję pierwszorzędnej wagi, dotyczy bowiem całego kraju, a z jej rozstrzygnięciem łączą się losy kilkudziesięciu tysięcy robotników.

Osnowa tej sprawy sprowadza się do następujących punktów.

Wysokie ceny cukru, nieusprawiedliwione ilością produkcji cukrowej, są dziś podatkiem, opłacanym przez spożywców na rzecz fabrykantów lub co gorsza na rzecz pośredniczących między nimi spekulantów.

Ogół rolników, bądźcobądź stanowiących podstawę przemysłu, nie osiąga słusznych korzyści, jakie może i powinna zapewniać mu produkcja buraków, a nie osiąga dlatego, iż kapitaliści, dzierżący w swojem ręku przemysł cukrowy, w krótkim przeciągu czasu zdołali wyzyskać przewagę kapitału nad pracą i narzucić plantacjom swoje warunki.

Wreszcie ludność robocza, zatrudniona po cukrowniach, nie korzysta dotąd z dobrodziejstwa ogólnych instytucyj pomocniczych, zabezpieczających każdą większą gałęź pracy.

Słowem losami sprawy cukrowniczej są zainteresowani konsumenci cukru, rolnicy produkujący buraki i robotnicy pracujący po cukrowniach.

A jednak pomimo tak olbrzymiej liczby malkontentów, dotąd byli oni bezsilni. Występowano z rozmaitemi pomysłami, projektowano zakładanie cukrowni przez rolników, domagano się nawet obniżki cła na cukier zagraniczny i w ogóle interwencji państwowej—zawsze bezskutecznie. Gorączka spekulacji cukrowej nie ostygła, cukier jak drożał tak drożeje, a właściciele ziemscy znajdują się w coraz przykrzejszej zależności finansowej od cukrowni.

Czyżby w istocie nie było lekarstwa na złe tak powszechne i tak dotkliwe?

Zanim damy odpowiedź na to pytanie, wpierw rozpatrzymy się w sytuacji.

Głównem ogniskiem produkcji cukru jest jej pas środkowy, obejmujący gubernje kijowską, podolską i wołyńską ze 127-ma cukrowniami. W Królestwie Polskiem, które tworzy pas zachodni, istnieje 40 cukrowni. Większość tych fabryk znajduje się w ręku kapitalistów obcych, którzy też posiłkują się wyłącznie siłami zagranicznemi tak w zarządzie technicznym, jak i w administracji zakładów. Czysto polskie cukrownie są w kraju naszym w znacznej mniejszości.

Zarządy cukrowni wchodzą w umowy z okolicznymi właścicielami ziemskimi o dostawę buraków, a rolnicy chętnie do umów tych stają raz dla znakomitych korzyści, jakie gospodarstwu zapewnia plantacja buraków, powtóre zaś dla wysokich zaliczeń, otrzymywanych od cukrowni *a conto* przyszłych dostaw.

Większość znowu wyprodukowanego cukru dostaje się na rynki zbytu nie za pośrednictwem samych fabryk, lecz spekulantów, którzy zakupują całe partje cukru i nie wprowadzają ich na rynek dopóty aż ceny pójdą w górę.

Oto pojedyńcze ogniwa procesu, począwszy od najniższego—uprawy buraków, a skończywszy na ostatniem—sprzedaży cukru, który rozwija się na tak pochyłej drodze, iż w końcu sprowadza drożyznę. Dość spojrzeć na nie, ażeby się przekonać, jakie to przyczyny wywołują sprawę cukrowniczą. Niemieckie zarządy fabryczne trzymają interesa w największej tajemnicy. Nawet sposoby techniczne produkcji pozostają w ukryciu. Celem tych zarządów jest korzyść materjalna bez względu na straty ogólne, zyski kosztem szkód choćby nawet dostawców surowego materjału. Ziemianie nasi, którzy pomimo wszystkich wad posiadają cenną zaletę—zmysł praktyczny i spostrzegawczy, doskonale pojmują te cele i starają się zapobiedz ich skutkom przez zakładanie cukrowni własnemi kapitałami zbiorowemi. Środek ten byłby niezawodny, gdyby mógł być przeprowadzony na szeroką skalę.

Ziemianie nasi w ostatnich czasach podjęli walkę ekonomiczną na wszystkich niemal posterunkach—walkę z handlem zbożowym, z brakiem kapitałów, z trudnościami w układach służebnościowych, teraz zaś usiłują stanąć też do zapasów z cukrowniami. Objaw to świadczący o zdrowiu moralnem i znacznym zapasie energji. Nie chcemy też go ostudzać zbytnią krytyką, rzucamy tylko jedną uwagę: czy wszystkie te zamiary nie przechodzą sił materjalnych jednej klasy rolniczej, czy właściciel ziemski, chcąc się wywiązać z głównego swojego zadania, jako gospodarz, może być jednocześnie równie dobrym kupcem lub fabrykantem? Dziś przecie każdy interes wymaga specjalnych znajomości i fachowego traktowania, a jeden człowiek nie może być specjalistą odrazu w kilku kierunkach. Bardzo dobrze, iż powstają cukrownie za sprawą ziemian, nie trzeba się jednak łudzić, ażeby kiedykolwiek powstało ich tyle, ile potrzeba dla zmożenia większości dziś istniejących.

Lecz sprawa cukrownicza posiada inną jeszcze stronę, mianowicie handlową. Jest to równie zawiły węzeł, ponieważ cukrownie znajdują się w takiej samej zależności od spekulantów—przynajmniej w pasie środkowym, regulującym ceny cukru—jak producenci buraków od cukrowni. I tych i tamtych trzymają w zależności zaliczenia...

Fabryka wypłaca plantatorowi zaliczkę w chwili rzeczywistej potrzeby pieniężnej, która częstokroć zagłusza pamięć o krępującej pozycji. W takiej samej zupełnie chwili fabryka sprzedaje spekulantowi przyszłoroczną swoją produkcję. Ostatecznie więc panem cen cukru, władcą rynku jest spekulacja. To też w programie uregulowania sprawy cukrowniczej przedewszystkiem leżeć powinna zmiana stosunku ziemian do fabryk oraz reforma handlu cukrem. Do tych dwóch dorzucamy jeden jeszcze punkt — potrzebę zabezpieczenia losu robotników cukrowych przez utworzenie stowarzyszenia emerytalnego.

Oto są punkty wytyczne w dyskusji nad sprawą cukrowniczą. W jaki sposób możnaby osiągnąć przeprowadzenie ich zgodnie z życzeniami ogółu? Zdaje się, iż najwłaściwszą ku temu drogą byłby wiec cukrowniczy z udziałem tak właścicieli fabryk, akcjonarjuszów, jak i ziemian produkujących buraki, oraz techników.

U nas nie wypróbowano jeszcze skuteczności i pożytku specjalnych zjazdów. W ostatnich dopiero czasach obudziła się potrzeba wspólnych rozpraw, zbiorowego traktowania danej sprawy. Wiec techników polskich, zjazdy lekarzy i przyrodników, wreszcie ostatni zjazd górniczy nie zawiodły położonych w nich nadziei, przeciwnie, przekonały wszystkich o dobroczynnym wpływie pracy zbiorowej i wzajemnego zaznajamiania się. Podobny też skutek niezawodnie odniósłby szereg autoryzowanych przez właściwą władzę zjazdów cukrowniczych.

Na takich zjazdach po raz pierwszy zeszliby się razem ci wszyscy, co pomimo wspólności interesów, żyją dotąd w zupełnem wyosobnieniu, tu starłyby się dwie zbiorowe siły—robotników i fabrykantów celem nie dalszej walki, lecz słusznego kompromisu, tu też technicy mogliby ze sobą wymienić zdania co do najnowszych wynalazków, tu wreszcie byłby opracowany statut urządzeń robotniczych. Jedna dwie, nawet kilkanaście cukrowni przy najlepszych chęciach nie dokonają tego, co z łatwością może przeprowadzić zjazd ogółu zainteresowanych cukrownictwem krajowem. Rezolucje zjazdu, będące uchwałą większości, musiałyby obowiązywać wszystkich i w tem właśnie szukać należy olbrzymiej przewagi inicjatywy zbiorowej nad pojedyńczemi usiłowaniami.

Praktyczne przeprowadzenie projektu zjazdu powinno wyjść od ziemian i tych właścicieli cukrowni, którym nie są obce potrzeby ekonomiczne kraju, słowem od zainteresowanych.

Zanim przyszło pozwolenie na otwarcie zjazdu górniczego, przemysłowcy górnicy pokilkakrotnie urządzali drobne zjazdy prywatne, na których przygotowywano grunt do szerszych obrad i na których też powstała myśl ogólnego wiecu górniczego.

W podobny sposób wypadałoby zachować się i plantatorom buraków oraz przemysłowcom cukrowym.

A więc... sprobójcie panowie!

J. W. Rusticus.

---

tał się powodem upadku najzdolniejszego, najwięcej wpływowego krytyka. Kierował on opinją publiczną, trząsł losami artystów, więc go się powszechnie obawiano, pochlebiano mu, starano się wszelkiemi sposoby o jego względy i co za tem idzie... nienawidzono go serdecznie. Wiadomość o dobrowolnem usunięciu się z redakcji *Nachrichtenów* tego straszliwego recenzenta, wydrukowaną następnego dnia po ogłoszeniu wyroku sądowego, przyjęto w sferach artystycznych, mianowicie pomiędzy aktorami i śpiewakami teatrów, z niezmierną radością. Zdawało się, iż nieznośny ciężar, od lat kilkunastu przygniatający ich piersi, usunięto, usunięto na zawsze; że odtąd swobodnie i lekko oddychać będą mogli.

Tak im się zrazu zdawało... lecz omylili się w przypuszczeniach swoich. Ludwik Hartmann, niby silny dąb podcięty toporami wrogów, upadając przywalił ich konarami do ziemi, podruzgotał tak dalece, iż dla niektórych dłuższa działalność na horyzoncie sztuki w Dreznie stała się prawie niemożliwą.

Że Hartmanna żona, niewiasta krewka, namiętna, dumna, dopuściła się gwałtownego czynu, za to słusznie surowo, zdaniem nawet ogółu za surowo ukaraną została. Lecz że w pierwszej chwili oburzenia tenże ogół tak zapalczywie powstał na człowieka, który tylu artystom wyrobił świetną egzystencję, który pomiędzy publicznością szerzył, zaszczepiał zasady dobrego w rzeczach sztuki smaku a dyrektorom teatrów, nakładcom muzykalij dopomagał do zapewnienia finansowych korzyści w ich przedsiębiorstwach... że takiego człowieka za jeden krok błędny publiczność natychmiast z tryumfalnego ściągnąwszy wozu, jak prostego zbrodniarza kamienować poczęła, jest co najmniej rzeczą beztaktowną i niesprawiedliwą.

To dowodzi, jak Drezno przesiąkłe jest jeszcze małomiasteczkowemi uprzedzeniami. Bo o cóż szło przedewszystkiem? Oto potępiano Hartmanna, iż brał, albo raczej iż żona jego przyjmowała podarunki od tak nazwanych nibyto przyjaciół i wielbicieli jej męża; iż wrzekomo ostro lub obojętnie oceniał artystyczną działalność ulubieńców drezdeńskiej publiczności, w celu jakoby wyzyskiwania od nich upominków.

Lecz kto temu winien? Kogo, jeżeli nie tych ulubieńców tak drogich drezdeńczykom, należy właśnie potępiać za usiłowania dążące do wydawania krytycznych wyroków recenzenta i to wydawania koniecznie na ich korzyść osobistą? W procesie okazało się, iż mieszkanie Hartmanna nachodziły codziennie tłumy artystów... Najznakomitsi nawet mieli sobie za powinność wycierać przedpokoje popularnego pisarza, ubiegając się jeden przed drugim o jego łaskawe względy, o rady, o dobre i przychylne słowa w gazecie, której był współredaktorem. Pochwały spływające z jego pióra były dla nich ideałem szczęścia; przeciwnie, chłodne albo obojętne słowa, życie im zatruwały, nagany zaś do rozpaczy ich doprowadzały. Więc też pełen próżności, a niesyty nigdy pochwał chociażby najprzesadniejszych artystyczny narodek, z początku skromnemi podarunkami w dnie urodzin, objawiał cześć lub wdzięczność swoją znakomitemu recenzentowi; później podarunki te stawały się coraz częstszemi i ogólniejszemi; w końcu doszło do tego, iż wszyscy prawie artyści poczęli na wyścigi składać prezenta i to w sposób tak jawny, że całe miasto o tem wiedzieć musiało...

Świadkowie w procesie wykazali najdowodniej całą mizerję ludzkich słabości, wchodzących w grę ich artystycznego żywota; co więcej, chcąc się jakotako usprawiedliwić lub winę swoją zmniejszyć, przybierali na siebie nawet role denuncjantów, oskarżając innych kolegów niezamięszanych do procesu, o składanie tak samo jak oni i w tymże celu prezentów Hartmannowi!... Od tej chwili, z oczu ogółu publiczności spadają już łuski uprzedzenia, niedozwalające jej dotąd ujrzeć ujemnych stron charakterów w osobach najprzedniejszych swoich artystycznych faworytów. Wnet też powstała w opinji publicznej reakcja; poczęto objektywniej zapatrywać się na całą tę sprawę, podnosić głosy w obronie Hartmanna, potępiać jego przeciwników. Nie usprawiedliwiając go z błędów, jakich się faktycznie dopuścił, znaczna część ludzi zdrowo myślących ubolewa nad jego losem, ubolewa mianowicie nad tem, „iż jest mężem swojej żony"... Hartmann powinien i mógł był czuwać, aby rzeczy nie doprowadziła do skandalu. Atoli co się stało, odstać nie może. W biegu procesu został przekonany o przyjmowanie podarunków, ale nie dowiedziono mu, aby przyjmując takowe, wzajemnie ze swej strony zobowiązywał się do przysług z jego przekonaniami, jako krytyka, niezgodnych. A bywały przykłady, iż przysyłane mu podarunki, nawet kosztowne, odsyłał napowrót, gdyż pochodziły od osób, o których działalności lub uzdolnieniu nic korzystnego dla nich napisaćby nie mógł. Więc o przekupstwie, przedajności, mowy tu być nie może.

Już niektóre niezawisłe i zdala od tej sprawy stojące dzienniki poruszają ją na korzyść upadłego krytyka, on sam milcząc dotąd, przygotowuje podobno obronę własną, mogącą, jak grom z ręki Jowisza olimpijskiego, straszliwe pomiędzy rzeszą artystyczną drezdeńską uczynić spustoszenie. I kto wie, czy po reakcji nie nastąpi rehabilitacja, a w takim razie Hartmannowi uda się może pochwycić napowrót berło krytyki i zapanować wszechwładnie w szpaltach najpopularniejszego saskiego dziennika. W takim razie los artystów, pracujących dotąd z takiem wysileniem nad upadkiem Hartmanna, zaiste nie byłby godnym zazdrości.

Redakcja dziennika *Dresdner Nachrichten* zdaje się na to być przygotowaną, zająwszy bowiem wyczekującą postawę, tłumom kandydatów, zgłaszającym się z całych Niemiec na opróżnioną posadę po referencie sztuk pięknych i literatury, dotąd wymijającą wciąż daje odpowiedź.

Maurycy Karasowski.

BZY ZAKWITŁY...
(Fragment.)

Bzy zakwitły!—Na skrzydłach wietrzyka
Wieść radosna leci w ulic głębie,
W każdą norę i w każdy zaułek...
Rozkrzyczały ją gardła jaskółek,
Rozegrała owadów muzyka,
Rozgruchały srebrzyste gołębie.

Bzy zakwitły!—i zapachu gońce
Rozsyłają po mieście zbudzonem,
I zwiastują się niemi, jak słońce,
Mgłom salonów i mrokom poddasza,
I są lutni zmartwychwstańczej tonem,
Która wiosny zwycięztwo ogłasza.

Bzy zakwitły!—W mieszczańskim ogródku,
Kędy spojrzeć: różowo i biało;
Dziewczę oka nie mruży noc całą,
Pierś ma pełną rozkosznego smutku,
I choć nie wie: dlaczego i za czem,
Wciąż wybucha to śmiechem to płaczem...

Bzy zakwitły!—Do więziennej celi
To przez kraty woń się wdziera słodka;
Więzień ścian swych zapytuje głucho:
Czy się jeszcze z wiosną życia spotka?
I siadają chorzy na pościeli,
A pierś błogą wzbiera im otuchą...

Wiktor Gomulicki.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według świeżo wydanego rozporządzenia, wszelkie instytucje kościelne, zakłady duchowne, klasztory i t. d. nie mają prawa lokować swoich funduszów w depozytach banków prywatnych, lecz obowiązane są takowe umieszczać w kasach banku państwa.

= Projekt zniesienia urzędu naczelników gubernjalnych zarządów żandarmerji będzie wkrótce roztrząsany w ministerstwie spraw wewnętrznych; według projektu, na miejsce zniesionych mają powstać urzędy naczelników policji gubernjalnej.

= Celem łatwiejszej kontroli nad popisowymi, którzy zaliczeni zostali do pospolitego ruszenia z ulgami pierwszej kategorji, p. minister spraw wewnętrznych polecił, aby na paszporcie każdego popisowego uczyniona była stosowna adnotacja.

= Projekt utworzenia wyższej rady kolejowej, opracowany przez komisję hr. Baranowa, trafił na opozycję ze strony ministerstwa komunikacyj.

= W właściwych sferach podjęto projekt wypracowania przepisów, mających na celu zabezpieczenie publiczności jeżdżącej kolejami konnemi; między innemi stanowczo wzbronionem zostanie wsiadanie i wyskakiwanie podczas biegu wagonów, natomiast będą ustanowione liczne przystanki w małych od siebie odstępach.

= Wydział techniczny departamentu dróg żelaznych nakazał bezzwłoczną rewizję plantów dróg żelaznych, a to celem przekonania się, czy są one zaopatrzone w ścieki dla odpływu wód deszczowych.

= W przyszłą środę, dnia 13 b. m., w sądach Królestwa rozpoczynają się ferje trzymiesięczne, podczas których zmniejszoną zostanie liczba sesyj karnych i cywilnych. Wyjątek w tym względzie stanowi sąd okręgowy warszawski. Tutaj bowiem wskutek uchwały, zapadłej na ogólnem zebraniu członków sądu, postanowiono opóźnić rozpoczęcie wakacyj o dwa tygodnie. Tym sposobem początek feryj w tutejszym sądzie okręgowym przypadnie na dzień 27-my b. m. Powodem tej zmiany był wzgląd, iż pierwsze dni czerwca nie przedstawiały dogodnej pory do wyjazdu dla urzędników, pragnących korzystać z dłuższego urlopu. Zmiana, o której mowa, sama przez się jest zupełnie naturalną; nasuwa tu się jednak pytanie, azali niejednostajny termin feryjny nie oddziała ujemnie na interesa osób prywatnych? Czekamy odpowiedzi od kompetentnych...

= Stosowne upoważnienia i blankiety list na zbieranie składek do wysokości 25,000 rs. na rzecz odnowienia kościoła Panny Marji zostały już upoważnionym kwestarkom doręczone; p. oberpolicmajster poleca służbie policyjnej przychodzić z pomocą damom posiadającym upoważnienia i przestrzegać, aby inne osoby bez właściwych upoważnień składek nie zbierały.

= Z powodu otwierającej się w dniu jutrzejszym wystawy koni i inwentarza, p. oberpolicmajster w rozkazie dziennym do policji wykonawczej poleca zachowanie i przestrzeganie rozmaitych porządków stosownemi przepisami objętych. Delegowana na plac wystawy służba policyjna we wszystkich kwestjach wątpliwych winna się zwracać do p. Płucińskiego, urzędnika z zarządu p. oberpolicmajstra. Urzędnik ten będzie również załatwiał wszelkie formalności meldunkowe służby nocującej na placu wystawy. Dla czuwania nad stanem sanitarnym zwierząt delegowany został asesor weterynarji p. Bereza, ogólny zaś nadzór nad całą służbą policyjną i porządkiem obejmuje pomocnik oberpolicmajstra jenerał-major Polenow.

= Fort na stoku cytadeli od strony Nowego Miasta zwany „aleksiejewskim” jest gruntownie przebudowywanym.

= Budowa linji tramwajowej wzdłuż ulicy Marszałkowskiej posunęła się znów naprzód. Przestrzeń od rogu Królewskiej do Świętokrzyskiej jest już całkowicie gotową. Obecnie układanie szyn posunięto do Złotej.

= **Z literatury.**

* „Terminologję architektoniczną i techniczną”, spore i wyczerpujące dzieło dra Teofila Żebrawskiego, wydała Akademja umiejętności w Krakowie w bogato illustrowanej edycji.

* Edward Lubowski ukończył wielką dwutomową powieść p. t. „Krok dalej”.

Druk jej rozpocząć się ma z dniem 1-ym października r. b. w jednem z pism warszawskich.

* W tych dniach nakładem Gebethnera i Wolffa wyszła z druku Józefa Kościelskiego „Poezyj” serja pierwsza.

Nazwisko Kościelskiego znane jest z dobrej strony czytelnikom, rozbrzmiewało już ono sympatycznie po kilka razy na scenie a i w publikacjach perjodycznych niejednokrotnie spotykać się ono dawało pod utworami odznaczającemi się niewątpliwym talentem i świeżością pomysłu, chociaż grzeszącemi często pewnem dziwactwem formy, ubiegającem się za oryginalnością i mnożeniem trudności miary i rymowania.

Też same zalety i wady spostrzegać się dają i w zbiorze poezyj, o którym mowa.

Autor zrobił dobrze, podając do druku utwory, z których znaczna część zasługuje niewątpliwie, ażeby z nią zaznajomić szersze koło czytelników, szkoda jednak, iż przystępując do urzeczywistnienia tego zamiaru, nie uczynił surowszego wyboru, niektóre bowiem z pomieszczonych tam, zwłaszcza drobniejszych utworów mogły były bez szkody dla autora pozostać w tece.

Jest jednak pomiędzy niemi i sporo takich, które okupują z lichwą te drobne zboczenia.

Oto próbka.

WRAŻENIE.

Kiedy morze przed wzrokiem olśnionym
Swej wielkości rozwarło mi księgę,
Pierś wezbrała uczuciem tajonem,
Dusza wzrosła w nieznaną potęgę,
I wcielona w wszechświata przestworze
Hołd i podziw i dumę zarazem
Z ust wydała, jedynym wyrazem:
Morze!
Zwolna jako ocean po gromie
Duch opadał wolniejszym szelestem,
Wszystkie tętna natury widomie
Wokrąg we mnie szeptały mi: jestem.
W jakiejś błogiej bezwładnił pokorze
Duch, co pęta czuł w sobie olbrzymie
I w jedyne rozpłynął się imię:
Boże!

= **Z teatru i muzyki.**

* Pertraktacje o elektryczne oświetlenie teatrów warszawskich są na dobrej drodze.

Nowe światło zastosowane prawdopodobnie zostanie z rozpoczęciem się sezonu zimowego.

Na początek oświetlenie elektryczne otrzymać mają magazyny, ubieralnie, korytarze i komunikacje podsceniczne.

* Bawiący w Warszawie Józef Rychter wystąpi prawdopodobnie gościnnie na deskach sceny letniej.

* Dziś w teatrze letnim daną będzie po raz pierwszy nowa komedja Jana Aleksandra hr. Fredry p. t. „Oj młody, młody”.

Na czele grających figuruje Żółkowski.

* Teatrzyk nowy wznawia dziś odwieczne operetki „Gaduły” i „Dziesięć cór na wydaniu”.

* Primadonna opery warszawskiej p. Bronisława Dowiakowska udała się za urlopem do Lwowa.

* Koncert z udziałem Józefiny Reszkówny, na budowę gmachu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, zainteresował ogół wykształconej ludności.

Niezależnie od talentu znakomitej artystki, który będzie w tym razie najdzielniejszą siłą przyciągającą, niezależnie od współudziału takich wirtuozów jak Barcewicz i Michałowski, których poparcie umożliwiło ułożenie nader bogatego i ponętnego programu, sam cel koncertu zająć musi każdego, kto śledzi wytrwałość i zapobiegliwość, z jaką Towarzystwo zachęty sztuk pięknych, nie zrażając się żadnemi przeszkodami, krząta się około zdobycia własnej stałej siedziby.

Instytucja zasługiwałaby w każdym razie na ofiarę ze strony warszawian, sądzimy więc, że nie potrzebujemy nikogo nakłaniać do znalezienia się w niedzielę w południe w salach redutowych, gdzie, wobec zapowiedzianej uczty artystycznej, o poświęceniu ze strony słuchaczów mowy być nie może...

= Nowi biskupi.

Konsekracja JE. ks. Pallulona odbyła się w kościele św. Katarzyny dnia 3-go b. m.

Wyświęcał biskupa kowieńskiego JE. ks. Giatowt, asystentami byli biskupi Bereśniewicz i Wnorowski.

W przybytku pańskim znajdowało się mnóstwo wiernych, oraz deputacja z Kowna.

Dygnitarze cywilni i wojskowi przybyli, jak zwykle, na obchód i zabawili aż do jego ukończenia.

JE. ks. biskup Bereśniewicz wyjechał już z Petersburga do Kowna dla pożegnania się z duchowieństwem i diecezanami.

JE. spodziewanym jest w przyszłym tygodniu w Warszawie, zkąd niezwłocznie uda się do swojej nowej rezydencji.

= Poselstwo hiszpańskie.

Do składu przejeżdżającego przez Warszawę poselstwa hiszpańskiego należą oprócz ks. Montpensier, ks. de Medina Sidoncea, p. Rafael Esquivel, jenerał Ibaretta, margrabia de Casa Fuerte, pułkownik de Cologau i major de la Serra.

Wszyscy ci panowie wraz z ks. Montpensier fotografowali się w dniu dzisiejszym w zakładzie p. Mieczkowskiego.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Wezwani przez komitet krakowski, zbierający prace artystów na upominek jubileuszowy dla mistrza Matejki, prosimy wszystkich sz. kolegów o wykonanie stosownych rysunków, które zebrane będą stanowiły oddzielną „tekę warszawską”.

Rysunki winny być dostawiane najdalej do końca sierpnia r. b. (format największy 12╳10 cali).

Doniosłość jubileuszu wielkiego mistrza odczuje każdy artysta polski i dla tego słowa zachęty z naszej strony byłyby zbyteczne.

Z poważaniem

Ksawery Pilati.
Franciszek Żmurko.

= Z wystawy.

Dziś rano przybyło na plac wystawowy sporo nowych okazów.

Konie tylko napływają mniej licznie — przyprowadzono bowiem jedynie okazy pp. hr. Poletyłły i Riebolda.

Stadnina hr. Branickiego przybyć ma dopiero wieczorem.

Dział owiec zapełnił się już po brzegi.

Oprócz wymienionych przez nas w rannym numerze, dostawili tu swoje okazy pp. Unrug, br. Gersdorf, Elsner von Granov, Maltzan i kilku innych.

W sąsiednim dziale machin i narzędzi rolniczych wykończono nowy pawilon firmy Berent i Adolph.

Kurników nowych buduje się kilka, gdyż miejscowe nie są w stanie pomieścić wszystkich okazów drobiu.

Dziś dostawił swoje okazy p. Intering, oraz nadesłano spory gołębnik.

Do działu trzody chlewnej nadeszły okazy hr. Jezierskiego.

Do działu bydła przysłano buhaje pp. hr. Zamoyskiego i Kroplińskiego.

Urządzenie wystawy jest już zupełnie gotowe, pozostaje tylko nieco robót około sklepów i remiz, do których jeszcze nic nie nadesłano.

Otwarcie wystawy zapowiedzianem zostało na jutro, na godzinę 5-ą po południu, które odbędzie się w obecności władzy, komisji wystawowej, członków Towarzystwa wyścigów konnych, wystawców i przedstawicieli prasy.

Publiczność wpuszczaną będzie na plac od godziny 6-ej wieczorem.

Wystawę otworzy p. o. głównego naczelnika kraju, jenerał piechoty br. Krüdener.

= Z wyścigów.

Pierwsze wyścigi konne odbędą się, jak wiadomo, w nadchodzącą niedzielę, o godzinie $4^1/_2$ po południu.

Oprócz pięciu zapowiedzianych programem biegów, przybędzie podobno jeszcze wyścig szósty o nagrodę rs. 150, w którym wezmą udział sami panowie.

= Łazienki.

Już i w Afryce marzą o zamienieniu części Sahary w morze, aby nad jego brzegami utworzyć żyzną i przyjemną dla mieszkańców oazę...

Tymczasem u nas w Europie bywają prawdziwie urocze oazy, które kurz letni zmienia w piaszczyste

pustynie, a nikt o ich nawodnieniu nie myśli, chociaż potrzeba byłoby do tego tylko trochę dobrej woli i kilkunastu beczek wody, znajdującej się na miejscu!...

Taką zaimprowizowaną Saharą stały się obecnie Łazienki...

Mogłyby one być parkiem rozkosznym, prawdziwie miastu potrzebnym, gdyby im nie żałowano odrobiny wody, której użyć potrzeba na polewanie alei służących dla publiczności—powozowej.

Za każdym przejeżdżającym powozem wznosi się nieprzejrzany tuman, zarówno nieznośny i szkodliwy dla tych co jadą, jak dla tych co chodzą pieszo.

Wyjątkowo tylko, niekiedy, w jakichś dniach uprzywilejowanych, pojawiają się w Łazienkach polewacze...

Jest to zaniedbanie, na które publiczność zbyt słusznie się uskarża, ażebyśmy mogli przypuszczać, iż będzie trwało całe lato!

= Maraskino.

Przed kilkoma dniami do pana Z. na ulicę Świętokrzyską zgłosił się jakiś handlarz, proponując sprzedanie pary butelek oryginalnego likieru „Maraskino" za bardzo przystępną cenę, jako towaru przemycanego.

P. Z., zachęcony taniością, nabył trzy butelki i w dniu wczorajszym, wydając śniadanie dla kilku osób, przy czarnej kawie podał gościom tani likier.

Maraskino okazało się niezbyt smaczne, każdy jednak kieliszek swój wymęczył.

W godzinę później wszyscy poczęli się skarżyć na mocny zawrót głowy i mdłości...

Posłano po lekarza, który, zaaplikowawszy odpowiednie środki, skutkom otrucia zapobiegł.

Maraskino poddane zostało analizie chemicznej.

= Zbieg nieszczęść.

Przed dwoma tygodniami przybyła na kurację do Warszawy pani R. i rozpoczęła picie wód mineralnych w Saskim ogrodzie.

Tutaj córeczka jej ośmioletnia dziewczynka zaprószyła sobie wypadkowo prawe oko, na które mocno zachorowała, według bowiem zdania okulisty niebezpieczeństwo wskutek zapalenia groziło obu oczom.

Biedna matka przerwawszy kurację czuwała nad chorą dziewczynką, gdy wtem odbiera telegram donoszący o śmierci matki i ciężkiej chorobie drugiej młodszej córeczki, pozostawionej w domu...

Nieszczęśliwa kobieta zostawia chore dziecko pod opieką krewnych i sama pośpiesza na wieś.

Na pogrzeb matki już się spóźniła, trafiła jednak na ostatnie chwile konania swego młodszego dziecka, które wkrótce na jej rękach zmarło...

Tu już pani R. nic pomódz nie mogła, powraca więc do Warszawy niespokojna o starszą dziewczynkę.

Niepokój jej był usprawiedliwiony...

Dziewczynka pomimo wszelkich starań straciła wzrok na zawsze.

Sunt lacrymae! Sunt lacrimae!

= W samą porę.

W dniu wczorajszym, późnym wieczorem, w gmachu teatralnym, na schodach prowadzących do lóż pierwszego piętra sali rozmaitości i do mieszkań prywatnych, zauważono tlącą się deskę.

Dano znać natychmiast do oddziału ratuszowego, zkąd przybyli niezwłocznie topornicy z brandmajstrem Skowrońskim.

Ogień po oderwaniu desek rychło stłumiono, zapobiegając groźniejszym następstwom.

= **Wypadki.** W rynsztoku na Nowym Zjeździe znaleziono wczoraj podrzucone niemowlę płci męskiej.—Na Nalewkach powożący Mieczysław B. spadł wskutek zdrzemnięcia z wozu i poniósł tak ciężkie obrażenia, iż nieprzytomnego odwieziono na kurację do szpitala starozakonnych.—Na Pańskiej pod nrem 18 Franciszek G. przez nieostrożność zranił niebezpiecznie Idę D. kamieniem w głowę.

= Antyk.

Pod Wielką Wolą (pow. konecki) włościanie, przy robotach w polu, odkopali miedziany krzyż podobno arcystarożytny.

Antyk przesłano znawcom do oceny.

= Ze statystyki ludności.

M. Łowicz z końcem r. z. liczyło 7,620 ludności stałej, w tem 3,743 mężczyzn i 3,877 kobiet.

W podziale według wyznań ludność Łowicza stanowi 5,365 katolików, 2,805 starozakonnych, 236 ewangelików i 214 prawosławnych.

= Z dobroczynności.

Lubelskie towarzystwo dobroczynności wydało w r. z. sumę 605 rs. tytułem wsparć i zapomóg.

W ogóle z pomocy towarzystwa korzystało w tym czasie 380 osób.

Dochody instytucji wynosiły 7,258 rs., wydatki 5,528 rs., tak, iż w remanencie pozostała suma 1,730 rubli.

= Jeszcze ofiara.

Świeżo utworzona kasa pożyczkowo-zaliczkowa pomocników księgarskich, o której niedawno obszerniej pisaliśmy, zaczyna już zdobywać sobie zasłużone poparcie.

Oto przychodzi nam zaznaczyć trzecią już na jej rzecz ofiarę.

P. Oczykowski, księgarz w Łowiczu, przeznaczył na cel kasy połowę dochodu z rozprzedaży interesującej „Przechadzki po Łowiczu."

Za tym przykładem pójdą zapewne i inni księgarze na prowincji.

= Syzyfowa praca.

Szosa pod Łomżycą z powodu przybyłych przestrzeni piaszczystych bezustannie jest zasypywana, stając się trudną do przebycia.

Municypalność miasta Łomży dotąd nie mogła wynaleźć sposobu naprawy drogi, jak wysyłanie kilka razy na rok znacznych partyj robotnika dla oczyszczenia szosy.

Zaiste, syzyfowa to praca, wymagająca ciągłej naprawy...

A przecież daleko skuteczniej byłoby obsadzić drogę żywopłotem i drzewami!

Czyż to tak trudno?

Ze świata.

× **Wyścigi lwowskie** zapowiadają się w r. b. nader świetnie. Dobór koni ma być uderzający. Celem poczynienia studjów na czas wyścigowy zjeżdża nad Pełtwę znakomity nasz akwarelista Juljusz Kossak.

× **„Tygrys"**, taki jest tytuł najnowszej krotochwili pp. Madejskiego i Abrahamowicza, popularnych komedjopisarzy galicyjskich.

× **Poznań** uzyskał w tych dniach komunikację telefoniczną.

× **Zbiorowe otrucie.** Z Poznania donoszą pod d. 4-go b. m., iż w sobotę i niedzielę zachorowało tam nagle 143 żołnierzy, pierwszego bataljonu 46-go pułku piechoty, prawdopodobnie wskutek spożycia zatrutego jadła. Stan chorych nie przedstawia niebezpieczeństwa. Pruskie władze wojskowe zarządziły ścisłe śledztwo z powodu tego wypadku.

× **Turniej szachowy.** Dzień 1-szy czerwca był jednym z najciekawszych momentów turnieju. Sześciu pierwszych kandydatów do nagrody grało po dwóch z sobą. Główny interes przedstawiała naturalnie partja Cukiertorta z Masonem, gdyż wszyscy z natężeniem oczekiwali ażali któremu z współzawodników nie uda się powstrzymać Cukiertorta w jego tryumfalnym pochodzie do zwycięstwa... Oczekiwania te jednak zostały znowu zawiedzione, gdyż Cukiertort, który w tym turnieju walczy ze szczególnem szczęściem, pobił i tym razem przeciwnika. Jednocześnie Czigarin pokonał Steinitza, którego szanse uzyskania pierwszej nagrody zredukowały się tym sposobem prawie do zera, Englisch Sellmanna, Rozental Mortimera, a partja Blackburna z Winawerrm i Noa z Mackenzie zostały odłożone. Stan partyj jest następujący: Cukiertort 15, Blackburne 11½, Steinitz 11, Czigarin 10, Mason 9½, Winawer 9, Bird 9, Rozental 8½, Englisch 7½, Mackenzie 6, Noa 5½, Sellmann 4½, Mortimer 1. Do rozegrania mają jeszcze Rozental, Englisch i Mackenzie po 3, Winawer 2, Cukiertort, Blackburne, Steinitz, Mason i Noa po 1.

× **Stan zdrowia** Turgeniewa polepszył się znowu w kilku dniach ostatnich.

× **Autonekrolog.** Zeszłej niedzieli zakończył w Wiedniu życie znany publicysta Hermann Boget, który jeszcze przed kilkoma laty przygotował dla *Fremdenblattu* w zwykłej formie nekrologowej swój własny nekrolog, umieszczony w tem piśmie nazajutrz po zgonie autora. W końcu nekrologu, w którym kreśli całą swą działalność publicystyczną, pisze zmarły, iż w r. 1878-ym stracił na dyfterję trzechletniego synka i od tego czasu dostał choroby sercowej, na którą pewny jest iż umrze, a ponieważ śmierć dotkniętych tem cierpieniem bywa nagłą, kreśli zatem obraz swojego życia, wiedząc o tem, że w każdej chwili może być na inny świat powołanym...

× **Zapomniany.** Po ukończeniu wystawy psów, która w tych dniach odbyła się w Berlinie, spostrzeżono, iż jednego z nadesłanych na wystawę okazów zapomniano wydobyć ze skrzyni... Biedne zwierzę przepędziło 5 dni bez jadła i napoju! Ten mimowolny Tanner psiego gatunku oddany został pod opiekę szkoły weterynaryjnej, gdzie wkrótce przyszedł do siebie.

× **Zamachy dynamitowe** w zakładzie gry w Montecarlo mnożą się ciągle. W czternastu niespełna dniach wykryto w obrębie zakładu siedm t. z. machin piekielnych; dziwnym wypadkiem żadna nie eksplodowała, gdyż lonty zamokły i pogasły.

× **Jeszcze ze wspomnień** o Abdelkaderze. Ten, którego zwano wielkim emirem, był człowiekiem dowcipnym... Kilka lat temu odwiedził go w Damaszku pewien eks-wojskowy francuski, który długi przeciąg czasu służył w Afryce. Rozmawiano o krwawych walkach, jakie toczyły się za czasów Abdelkadera. „Powiedz mi—pytał były oficer—jakim sposobem mogłeś być tak doskonale poinformowanym o każdem naszem poruszeniu? musiałeś mieć mnóstwo szpiegów?"—„Ja?—odparł uśmiechając się Abdelkader—ani jednego. Nie potrzebowałem szpiegów... kazałem sobie tylko czytać i tłómaczyć wasze dzienniki"...

× **Dyplomatyczny frak.**

Pewien świeżo mianowany *attache* poselstwa zamówił sobie frak...

Krawiec zapytał go, jakim ma być zrobiony krojem: angielskim, francuskim czy niemieckim?

Młody dyplomata zamyślił się na chwilę, poczem przejęty ważnością swego urzędu, odrzekł:

— Ponieważ nie chcę narazić mego rządu na żaden konflikt z mocarstwami, zrób mi pan zatem krojem... neutralnym.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla ucznia gimnazjum F. D., potrzebującego jechać do Szczawnicy.

J. Z. rs. 1, Julcia, Romcia, Helcia i Mania M. kop. 20, Zosia M. kop. 15, rodzina S. rs. 1, pani L. k. 45 z Radomia pani L. kop. 20 z Warszawy M. B. rs. 1, W. Z. rs. 1, Walerja N. rs. 3, D. H. rs. 1 kop. 50, Władzio i Mania rs. 1, L. P. rs. 1, N. L. i Z. B. rs. 1 kop. 50, J. K. z pracowni z ulicy Niecałej A. N. rs. 1, pani Filleborn kop. 50, Stanisław Chrzanowski z Teptinkowa rs. 10, D. S. W. rs. 3, Wacław Łukomski zebrane od kolegów rs. 40, od rodziny T. rs. 5.

Na odbudowanie kościoła św. Trójcy (po arsenale).

M. G. rs. 1.

Na pomnik Mickiewicza.

J. S. rs. 1 kop. 75, G. A. kop. 25, reszta z majówki sobotniej w Sielcach rs. 5.

Na kolonje letnie dla dzieci.

A. R. rs. 3.

Na szpitalik dziecięcy.

A. R. rs. 1.

Na paralityków.

A. R. rs. 1.

Na kościół św. Anny.

Juljan Fuchs rs. 1.

— W dwunastą rocznicę śmierci jedynej córki, nieszczęśliwa matka, której całem była szczęściem, składa rs. 2 dla ucznia gimnazjum F. D., potrzebującego wyjechać do Szczawnicy.

— Od pojmującej boleść serca macierzyńskiego rs. 3 dla ucznia F. D.

— Dla 12-letniego ucznia F. D., jedynego syna ubogich rodziców, który musi jechać do Szczawnicy, rs. 1, z prośbą o modlitwę za spokój duszy ś. p. Zosi Domaradzkiej.

— W dniu 8-ym b. m., jako w dniu urodzin Wandy z L. K., składam na podróż do Szczawnicy dla 12-letniego ucznia F. D., rs. 6. *B. L.*

— Znaleziona dnia 7-go b. m. późnym wieczorem w okolicy kościoła Wszystkich Świętych paczka z niemi, korkami do obuwia, łyżkami i innemi drobiazgami jest do odebrania w kantorze *Kurjera* za udowodnieniem.

— Woreczek z małą kwotą pieniędzy i kwitem, znaleziony przed paru tygodniami, odebrać można w kantorze *Kurjera* za udowodnieniem.

— W dniu dzisiejszym, jako w pierwszym dniu ciągnienia 5-ej klasy 140 loterji klasycznej, główniejsze wygrane wyszły jak następuje: nr 1204 wygrał rs. 4000 u kolektora Łucznikowa w Kielcach, nr 12957 rs. 2000 u kolektora Zaksa w Warszawie, nr. 18381 rs. 2000 u kolektora Dena w Radomiu, nr 15300 rs. 1000 u kolektora Zettela w Warszawie, nr 22725 rs. 1000 u kolektora Fruchtmana w Warszawie, nr 5444 rs. 1000 u kolektora Wejdenfelda w Warszawie, nr 2300 rs. 1000 u kolektora Monitza w Sieradzu, nr 8019 rs. 1000 u kolektora Adolfa Landau w Warszawie, nra 4868, 12612, 18142, 20198, 5184, 18026, 3410, 11411, 14655, 15538, 15532 po rs. 400.

Nekrologja.

† Ś. p. Weronika z Koźniewskich **Pokrzywnicka**, wdowa po obywatelu ziemskim powiatu prasnyskiego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 75, w dniu 7 czerwca r. b. zakończyła życie. Stroskani: córka, zięciowie, brat i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, dnia 9 czerwca, w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

—2045—

† Ś. p. Bronisława **Butkiewicz**, uczennica klasy VI

sórka obywatela ziemskiego gubernji wileńskiej, przeżywszy lat 17, przeniosła się do wieczności w dniu 7 b. m. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, koleżanki i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w dniu 9 b. m., w sobotę, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —561—

† Wyprowadzenie zwłok ś. p. Marjana **Ruszczykowskiego** z kościoła św. Antoniego nastąpi jutro, w sobotę, o godzinie **7-ej** wieczorem, nie po ukończonem nabożeństwie, jak wczoraj doniesionem zostało. —2040—

† W sobotę, dnia 9-go czerwca, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra odprawi się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Małgorzaty z Szubiaków **Wodzyńskiej**, na które pozostały mąż wraz z synami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2033—

† Dnia 9 czerwca, w sobotę, w rocznicę imienin ś. p. Bogumiły z Zapaśników **Płockiej**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), o godzinie **10-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —2037—

† Dnia 9 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Geniuszów **Dyament**, wdowy po byłym naczelniku archiwum trybunału, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół, oraz braci i siostry bractwa Opatrzności boskiej. —2030—

† W sobotę, dnia 9 b. m., o godzinie **7-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Teofili z Sokopów 1-go ślubu Szypulskiej 2-go **Rewskiej**, na które pozostałe córki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —2038—

† Szanownym kapłanom, łaskawym przyjaciołom i znajomym, którzy raczyli być na nabożeństwie żałobnem i należeć do orszaku pogrzebowego ś. p. męża mojego Antoniego **Chybowskiego**, składam serdeczne podziękowanie.

Helena Chybowska.

Z Cesarstwa.

Petersburg 6-go czerwca.—*Nowosti* zamieszczają obszerny i ciekawy artykuł wstępny, dotyczący rokowań toczonych przez rząd rosyjski z kurją rzymską, a rezultatem których było obsadzenie wakujących katedr biskupich.

Petersburg 6-go czerwca. — *Nowoje wremja* otrzymuje wiadomość, że w okolicach Kobrynia utworzyła się złożona z 200 osób i dobrze uorganizowana banda rabusiów. Pod samym Kobryniem rozbójnicy zrabowali dom państwa Wąsowiczów a pod Janowem dom Mańkowskich, przyczem panią Mańkowską spalili żywcem. Pod Łubaszewem ciż sami złoczyńcy wymordowali całą rodzinę. W Pińsku o godzinie 9-ej wieczorem, 26 rozbójników z tejże samej bandy napadło na dom niejakiego Charczenki, gdzie zabrali kosztowniejsze rzeczy i kilka tysięcy rubli w gotowiźnie. Ze sprawców ostatniego rozboju ośmiu ujęto.

Moskwa 6-go czerwca. — *Moskowskija wiedomosti* donoszą, że tekst przemówienia, jakiem Najjaśniejszy Pan w d. 21-ym maja raczył zaszczycić zgromadzonych w Moskwie przedstawicieli stanu włościańskiego, został z polecenia ministra spraw wewnętrznych wydrukowany w znacznej liczbie egzemplarzy, a to celem rozpowszechnienia go wśród włościan i piszą z tego powodu: „Nie wszystkim znane było wrogie źródło tych podżegań, pokrywających się maską troskliwości o dobrobyt ludu. Ludzie nawet dobrze myślący, ale lekkomyślni i próżni, pragnąc istotnie przyczyniać się do podniesienia dobrobytu ludowego, pobłażają wrogim usiłowaniom sprowadzenia ludu na drogi nie prowadzące do dobrego. Czyż może do dobrego prowadzić podżeganie w ludziach pożądań cudzego mienia? Czyż dobrą jest rzeczą rozbudzanie w ludziach upodobania do darowizn? A właśnie w tym kierunku zwrócona była wrzekoma pieczołowitość o dobrobyt ludu. Masz mało, a sąsiad ma dużo, więc bierz od sąsiada. Dokądbyśmy doszli, gdyby każdy spodziewał się i domagał „bezpłatnych dodatków gruntu" w rozmiarze jakiby kto zechciał? Dziś żądałby dziesięciu, jutro dwudziestu dziesiatyn. Pragnieniom budzącym się łatwo niema granic. Czemuż nie pragnąć, aby każda włościańska chata zamieniła się w dwór obywatelski, i aby każda osada miała przynajmniej po pięćset dziesiatyn z wszelkiemi przynależytościami, albo co jeszcze lepsza, aby każdy miał jeszcze i bezpłatne siły robocze, któreby wszystko za niego robiły a same jeść nie żądały?"

Ostatnia poczta

„Kurjera Warszawskiego".

Lwów 7-go czerwca.—Panuje tu pewne zakłopotanie z powodu, że do nowego sejmu nie weszli prof. un. dr. Leon Biliński, dr. Zucker i Zygmunt Sawczyński. Wmiejsce Dawida Abrahamowicza (wybranego dwukrotnie) postawiono w stryjskim okręgu większych posiadłości kandydaturę prof. Bilińskiego (znanego ekonomisty, *przyp. red.*). W krakowskiem wybrano Jana Popiela, a nie Pawła, który z powodu podeszłego wieku usunął się z życia parlamentarnego. Przypuszczają, iż sejm galicyjski zgromadzi się z końcem sierpnia na 6-tygodniową sesję.

Paryż 7-go czerwca.—Markiz Tseng jest oczekiwany tutaj d. 20 b. m. w powrocie z Moskwy.

Paryż 6-go czerwca.—Dzienniki tutejsze starają się pokryć milczeniem oświadczenia markiza Tsenga. *Voltaire* wyraża nadzieję, że Tseng nie wypowiedział autentycznych opinij rządu chińskiego. Tylko *Gaulois* i *Intransigeant* przyznają, że słowa markiza Tsenga nadały sytuacji charakter wielce niepokojący. Stanowisko prasy francuskiej w tej sprawie zdradza przygnębienie, jakie tutaj panuje z powodu obawy wojny z Chinami.

Paryż 6-go maja. — Admirał Courbet, głównodowodzący siłami morskiemi Francji na wodach chińskich, będzie miał pod swoją komendą dwa pancerniki, trzy krzyżowce, jeden statek awizowy, dwie łodzie działowe, dwa okręty przewozowe i dwie łodzie torpedowe. Admirał Meyer krążyć będzie po rzekach chińskich z dwoma pancernikami, trzema krzyżowcami i jedną łodzią działową. Pod rozkazami kapitana Morel-Beaulieu stoją: jeden statek awizowy, trzy łodzie działowe i sześć szalup. Gubernator Kochinchiny dowodzi czterema łodziami działowemi i jednym pontonem. Cywilny komisarz jeneralny obejmie zwierzchnią władzę nad siłami morskiemi i lądowemi. Jenerał Bouet dowodzi temi ostatniemi i eskadrą Morela. Courbet ma strzedz zatoki tonkińskiej; w operacjach lądowych będzie uczestniczył tylko na wezwanie komisarza cywilnego.

Paryż 7 go czerwca.—*Gaulois* donosi, że Li Hung Tszang organizuje w Szanghai trzy korpusy armji chińskiej, celem postawienia ich na stopie pogotowia wojennego i wysłania do Amanu. Gromadzi się również eskadra chińska.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego"

Wiedeń 8-go czerwca.

Na konferencji wspólnej ministrów państwowych, przedlitawskich i węgierskich uchwalono, iż regulację Dunaju u wrót żelaznych przyjąć mają na siebie Węgry. Roboty oddane będą przedsiębiorcom prywatnym. Wspólne ministerstwo spraw zewnętrznych zastrzega sobie tylko prawo kontroli co do oznaczania i poboru taks.

Wiedeń 7-go czerwca.

Misja pojednawcza Muktara agi, wysłanego przez gubernatora Albanji, Mustafę Assima baszę, do plemion Hotti, Grnda i Castratti, spełzła na niczem. Przewodnicy plemion oświadczyli Muktarowi, że tak długo nie wejdą w układy z władzami tureckiemi, dopóki W. Porta nie zaręczy im, że o dalszych ustępstwach terytorjalnych na rzecz Czarnogórza nie będzie mowy. Są bowiem zdecydowani bronić swej ziemi do ostatniej piędzi, a jeżeli mężów zabraknie, te pójdą walczyć ich żony i córki. Ażeby nadać silniejsze znaczenie tej deklaracji, plemiona rzeczone zawarły pomiędzy sobą traktat (*bessa*), w którym zobowiązują się śpieszyć z pomocą każdemu plemieniu, napadniętemu bądźto przez wojska tureckie, bądź przez zewnętrznego nieprzyjaciela. Mustafa Assim basza odpowiedział, że choć z ubolewaniem będzie musiał użyć broni, co też nastąpiło.

Praga czeska 8-go czerwca.

W chemnickich zakładach fabrycznych urządziło zmowę 1000 robotników.

Berno 8-go czerwca.

Pięć wsi morawskich padło ofiarą straszliwego przerwania chmury, połączonego z gradem wielkości kurzych jaj. Domy i zasiewy doszczętnie zniszczone.

Paryż 8-go czerwca.

Telegram kontradmirała Meyera donosi, że stan rzeczy w Hanoï jest dobrym. Przygotowania na wypadek ataku poczyniono. Komunikacje otwarte. Sześć kompanij piechoty marynarki z jedną górską baterją pośpiesza z Hai-Phong.

Paryż 8-go czerwca.

République française podaje siły „czarnych flag" w Tonkinie na 15,000 ludzi.

Londyn 8-go czerwca.

Deputowani iryjscy, należący do stronnictwa *home rule*, przygotowali bill, orzekający zniesienie urzędu wicekróla w Irlandji, a pozostawienie tylko sekretarza stanu.

Londyn 8-go czerwca.

W hrabstwie Limerick odkryto tajne stowarzyszenie. Znaleziono 360 funtów dynamitu.

Konstantynopol 8-go czerwca.

W. Porta przygotowywa notę do mocarstw traktatowych, domagającą się przyśpieszenia regulacji udziału Serbji, Bułgarji i Czarnogórza w długu publicznym Turcji, ponieważ reformy w Armenji będą wymagały wielkich kosztów.

Cetynja 8-go czerwca.

W dwudniowych walkach wojsk tureckich z malissorami (albańskiemi plemionami górskiemi; *przyp. red.*) uczestniczyło ośm batataljonów wojska. Obie strony poniosły znaczne straty. Turcy zostali zmuszeni do oszańcowania się w Baiza.

Petersburg 8-go czerwca.

Najjaśniejsi Państwo powracają tutaj w d. 29 tym. maja (10 czerwca). Na przyjęcie czynią się już przygotowania, mieszkańcy dekorują domy.

Petersburg 8-go czerwca.

Legat papieski, msgr Vanutelli jest tutaj oczekiwany. Ma on zwiedzić kościoły i zakłady katolickie.

Petersburg 8-go czerwca.

Praw. wiestnik publikuje Najwyżej zatwierdzoną opinję rady państwa: Od d. 1-go stycznia r. 1884-go zaniechać poboru podatku „podusznego": od włościan bezrolnych przypisanych do gmin wiejskich bez uchwał co do ich przyjęcia oraz od byłych włościan fabrycznych i zakładowych; obniżyć etat podatku podusznego od byłych włościan obywatelskich wszystkich gubernij i okręgów oraz od innych płacących poduszny podatek w gubernjach: samarskiej, smoleńskiej i nowogrodzkiej za wyłączeniem powiatów borowickiego i czerepowieckiego. W powiatach toropieckim, wielkołuckim i cholmskim gubernji pskowskiej, mglińskim i suraskim gubernji czernihowskiej, wornawińskim i wietłuskim gubernji kostromskiej, oraz czedryńskim gubernji permskiej, zniżyć stopę podatku do połowy, a wszystkim pozostałym opodatkowanym obniżyć o $1/10$ część etatu. Minister spraw wewnętrznych upoważniony zostaje do przedstawienia projektu co do możliwych zmian w istniejących przepisach paszportowych i w przenoszeniu osób stanów opodatkowanych z jednej gminy do innej, a to dla ułatwienia swobody przenoszenia się osób, od których podatek poduszny został zniesiony.

Z sali sądowej.

Smutne wrażenie wywarła na nas sprawa, którą osądził 2-gi wydział karny sądu okręgowego pod przewodnictwem p. Jana Zawadzkiego, smutne dlatego, iż na ławie oskarżonych zasiedli dwaj wychowańcy osady poprawczo-karnej w Studzieńcu, którzy zdołali byli nawet udaną swą poprawą uzyskać promocję do wyższych oddziałów.

Jednym z oskarżonych był siedmnastoletni Henryk Tust (rodem z m. Łasku),—drugim zaś Aleksander Czmielewski (z Warszawy), liczący 16 lat wieku.

Dyrektor osady studzienieckiej, p. Zygmunt Zajewski, powołany do sprawy w charakterze świadka, zeznał, iż Tust i Czmielewski, — jak się przekonano następnie, — byli młodzieńcami nader niemoralnymi. Przez długi czas jednakże umieli oszukiwać baczność swych przełożonych na tyle, iż nietylko promowano ich do wyższych klas (Tusta—do 2 ej, Czmielewskiego zaś—do 4-ej), lecz nadto nadano im pewne przywileje.

Korzystając z tego Tust w listopadzie r. z. okradł jednego z swych zwierzchników, wraz z Czmielewskim zbiegł następnie z osady.

Wkrótce potem zatrzymano ich w Skierniewicach, gdzie wspólnemi siłami okradli sklep jakiś.

Zbiegów odesłano ze Skierniewic do osady, pod konwojem dwóch ludzi.

O wiorstę drogi od Studzieńca, wśród zarośli, aresztanci rzucili się na strożów, raniąc ich kamieniami i poczęli sami uciekać.

Stróże, którzy na szczęście odnieśli tylko nieznaczne rany, dopędzili zbiegów i odstawili ich na miejsce przeznaczenia.

Tutaj w pierwszej chwili T. i Cz. przyznali się dyrektorowi zakładu, iż zamiar dokonania ucieczki z pod straży powzięli uprzednio i w tym celu mieli nawet przygotowany nóż, którego chcieli użyć przeciwko konwojującym ich ludziom, w celu ułatwienia sobie ucieczki.

Młodociani zbrodniarze i przed sądem nie zapierali się swego czynu; twierdzili tylko, że ucieczkę usiłowali dokonać bez uprzedniego zamiaru, a kamieni użyli jedynie w obronie własnej, gdyż stróże pierwsi bić ich poczęli kijami.

Tłumaczenie to nie sprawdziło się w toku śledztwa; to też sąd, pomimo wyczerpującej obrony adw. przys. Krajewskiego, uznał w całości winę podsądnych, zakwalifikowaną pod § 9 i 311 kod. karnego, i zważywszy, że obadwaj działali z zupełną świadomością, skazał ich na pozbawienie wszystkich praw stanu i osiedlenie w mniej odległych okolicach Syberji.

Tust i Czmielewski wysłuchali wyroku z zupełnym spokojem.

GIEŁDA.

Dnia 8-go czerwca 1883-go roku.

Jeszcze raz to samo co do walut od początku aż do końca.

Bezczynność zupełna, kursa bezzmienne, spekulacja żadna, usposobienie wyczekujące jakiejkolwiek już zmiany byle zmiany, któraby pozwoliła cokolwiek robić, bezzmienność bowiem obecna na tak nizkim poziomie jest dla wszystkich interesów zabójczą.

Depesze taksacyjne z dzisiejszych zebrań porannych przyniosły znowu 202 bez zmiany przy usposobieniu ospałem i niechętnem.

U nas więc, jak to zresztą wczorajsze depesze wieczorne przewidywać pozwalały, wszystko pozostało bez zmiany.

Za weksle długoterminowe 49.65 żądano, płacono przez cały czas trwania zebrania giełdowego 49.57½.

Za krótkoterminowe zupełnie tak jak wczoraj, z początku przy większem zaofiarowaniu płacono taniej 49.42½ gdy zaś główniejsi sprzedawcy pozbyli się swoich weksli postąpiono do 49.47½, a nawet i do 49.50. Żądanie bez zmiany 49.55.

Na pomniejsze miasta niemieckie 49.30 za krótkoterminowe w niewielkich ilościach tak jak wczoraj płacono.

Na Londyn tylko żądania zanotowano 10.08 — bezzmienne. Tranzakcyj zaś dokonać nie zdołano.

Na Paryż żądano 40.20 również jak wczoraj, z powodu jednak zwiększenia się liczby kupujących płacono odrazu 40.15 a później nawet 40.17½ o 7½ drożej niż wczoraj.

Na Wiedeń również nieco drożej, płacono bowiem 84.60 i 84.65 przy żądaniu 84.75 o 5 kop. podniesionem.

Ogół obrotów wekslowych bardzo słaby i przy tych samych okolicznościach powiększenia się nie obiecujący.

Papierami państwowemi obrotów nie dokonywano. Żądania za nie pozostały bardzo wysokie. 88.30 za likwidacyjne większe, 88.15 za mniejsze i 92.20 za pożyczkę wschodnią.

Premiowej nie dotykano.

Listy zastawne ziemskie również utrzymały się przy wysokich cenach.

Za serji I lit. A płacono 100.25, za B 100.05.

Za serji II bez różnicy odcinków 100.15 i 100.20.

Za III również bez różnicy od 99.95 aż do 100.20.

Żądania rozumie się o kilka kopiejek wyższe.

Miejskie drogie bardzo: 95.75, 93.80, 93.45 i 92,70 w żądaniu. Ostatnie, to jest serji IV, oddawano po 92.50 z trudem.

Łódzkich sprzedano partję serji III po 83.40, przy żądaniu podniesionem do 83.70.

Z akcyj równie drogich jak dotąd sprzedano partję banku handlowego po 310.50; z fabrycznych partję józefowskich po 520.

Inne bez ruchu przy żądaniach wysokich.

Godzina 12½. Usposobienie ciągle wyczekujące. Za weksle długoterminowe na Berlin 49.60 płacić chciano.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 8-go czerwca 1883-go roku.

Pomimo piątku dowóz dziś bardzo nie wielki.

Pszenicy dowieziono zaledwie kilka drobnych partji.

Żyto osią handlarze z pod Kałuszyna przywieźli 60 do 70 korcy. Oprócz tego kilka wagonów ofiarowywano z próbek.

Ceny pozostały prawie nie zmienione przy tych samych warunkach niewygodnych tak dla młynarzy okolicznych z powodu pogody jak i dla wywozowców z powodu zbyt wysokich cen w porównaniu z zagranicznemi.

Za pszenicę płacono 9 rs. a nawet i wyżej do 9 rs. 15 kop. za wyborową, za średnią 8 rs. 70 kop. osiągać zdołano.

Żyto wedle gatunku od 5 rs. 45 kop. i 5 rs. 55 kop. za średnie do 5 rs. 70 kop. za bardzo dobre płacono.

Jęczmień dobry do 4 rs. 75 kop.

Owies bez zmiany do 4 rs. płacono.

Innego ziarna nie było na targu.

Dowóz siana i słomy obfity a ceny słomy niezmienione siana niższe.

Za pud siana płacono 50 kop.

Za pud słomy 30 do 35.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności

dnia 8 czerwca.

Targi w tygodniu minionym dostatecznie były zaopatrywane we wszelkie artykuły. Ceny też prawie wszystkich, oprócz mięsa były cokolwiek niższe. Natomiast mięso wołowe znacznie zdrożało.

Za funt polędwicy płacić musiano 26 do 28 kop., za mięso z innych części 17 kop. za funt.

Wieprzowina trochę taniej, 16 kop. za funt, schab 18½.

Prosiak żywy od 50 kop. do 2 rs., stosownie do wielkości.

Cielęcina od 12 do 16 kop.

Baranina młoda jeszcze nie staniała. Cena jej pozostała niezmienioną.

Z drobiu, dziś, jako w dzień targu tygodniowego dostawiono dosyć dużo indyków młodych, które płacono chętnie po rs. 4.

Kaczki młode 75 kop., kurczęta od 20 do 40 kop. za sztukę.

Kury żywe 75 kop. sztuka; widzieliśmy bowiem wyjątkowo jedną sztukę tak dużą i piękną, iż zapłacono za nią rs. 1 25 kop.

Ryby trochę droższe. Szczupaki żywe 30 kop. funt, karasie 25, karpie i liny 28. Węgórz żywy 35 kop. funt. Śnięte ryby również drożej, sandacz śnięty dobry 30 kop., szczupak 18 kop. za funt. Jesiotr 16½ kop. Ikra z jesiotra 18 kop. funt.

Raki od 1 rs. do 1 rs. 50 kop.

Masło staniało. Świeże dobre 38½ kop. za funt.

Śmietana za to trochę droższa, dziś 25 do 35 kop. za kwartę płacić trzeba było.

Jaj kopa 90 kop.

Nowalje jak zwykle tracąc na rzadkości, tracą też i na cenie.

Szparagi od 35 kop. do 1 rs. 50 kop. kopa, kalafior mały 7½ kop. sztuka, ogórek 10 kop., kalarepki młodej wiązka z 15 sztuk 10 kop., marchewki wiązka 10 kop.

Szczaw, szpinak, sałata, szczypiorek, rzodkiewki, bardzo już tanie.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 5-ym i 7-ym czerwca roku 1883-go, a niedoręczonych adresantom, z powodu niedokładnych adresów.

Horowitz Milna 3. — Profesor Nawrocki Uniwersitet, — Henriku Baryckomu, — Hotel Rzymski Pułkowniku Szulginu, — Złota 8 Mroczek, — Kayser Siennastrasse, — Adamu Liru, — Nowogrodzka Nr. 3 Josek Jawic, — Hotel Saski Plewiński, — Lande, — Lange, — H. Lande. — Ziemski Wielka 18 2-gie piętro, — Sierzputowski Piękna 11d, — Feliks Bornsztajn, — Aron Howartin, — Esauł Karpow komenderujący sotnią, — Zagol Elektoralna, — Cichowski hotel Brühlowski, — Palczewski Szeroki Dunaj 6, — Ajzensztajn Pokorna szpital, — Stanisław Prokopowicz Jerozolimska 38, — Abram Haruzilberg, — Multin hotel hamburski, — Żdanow hotel saski, — Szulner Nowolipki 38, — Aron Lejba Halperyn.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Oj młody, młody!” (po raz pierwszy). Jutro: „Oj młody, młody! — NOWY (przy ulicy Królewskiej): Dziś: „Gaduły” i „Dziesięć cór na wydaniu” (wznowione). Jutro: „Gaduły” i „Dziesięć cór na wydaniu”.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 3 cali 9.

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów prowincjonalnych dołącza się „Listy zwrotne”.

Reiner-Restaurant

Nowy-Świat № 18, róg Alei Jerozolimskiej.

Piwo Pilzeńskie oryginalne, na ogólne żądanie, wydawanem będzie na kufle z dniem 10 b. m. (to jest od Niedzieli), już od godz. 11 i pół przed południem. 1678

TEATR BELLE-VUE.
Człowiek-Wąż. 2278

TEATR BELLE-VUE.
Najprzyjemniejsza rozrywka wieczorem. 2277

TEATR BELLE-VUE.
przy ul. **Chmielnej.**—Co wieczór

Wielkie Przedstawienie Familijne

przez nową truppę pod dyrekcją **pana MARTENS.**

Występ wszystkich nowo-zaangażowanych specjalistów i pierwszorzędnych artystów. Występ fenomenalnego człowieka-węża p. **Thelsey, Knösing, Truppy Tyrolskiej familji Martens,** Iluzjonistów p. **Buatier le diable,** oraz całego personelu artystów. 1681

Co wieczór: **Teatr Rigolo.**

Handel Win i Delikatesów
„pod Kometą",
Krakowskie-Przedmieście Nr 44,

wydaje śniadania i kolacje, przygotowane przez jednego z najzdolniejszych kuchmistrzów; wszelkie nowalje po cenach przystępnych. 2220
Uwaga: 10 gabinetów gustownie urządzonych.

KURTY,
kaftany i spodnie,

ze skór jelenich i łosiowych do konnej jazdy posiada w wielkim wyborze i po przystępnej cenie fabryka wyrobów rękawiczniczych **L. KUNICKIEGO, w Warszawie, nr 7, Krakowskie-Przedmieście nr 7.** 2166

Mieszkanie 1635

na 2-m piętrze od frontu, przy **ulicy Rymarskiej** pod № **10,** składające się **z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni** do wynajęcia od 1 Lipca za **rs. 650 rocznie.**

W majątku
Wola Pękoszewska,
jest do sprzedania zaraz po strzyży **120 macior** do chowu zdatnych, oraz **150 młodych skopów.** Adres przez **Rudę Guzowską.** 1640

Do Magazynu W. Ciszewskiej

potrzebne są Panny kompletnie uzdolnione do staników i podręczne. Tamże jest zupełna wyprzedaż kapeluszy. Nowy-Świat № 18, dom p. Bekiera. 2148

Sklep obszerny

z mieszkaniem, zdatny na każdy proceder, do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu: Twarda № 18. 2230

MAGAZYN MEBLI
Antoniego MORSZTYNA
Bielańska № 8.

Wyprzedaje meble wszelkiego rodzaju wyściełane i pokryte garnitury, szeslongi, sofy, rozmaite meble i daje na spłaty miesięczne po nizkich cenach. 2231

NAKŁADEM
Litografji i Składu Papieru 2239
L. SZYLLERA,
Ulica Nowy Świat № 19, wyszedł
ZIELNIK POLSKI,

opracowany podług **Flory Polskiej** Jakóba Wagi. Treść: a) Wskazówki dla zbierających rośliny, b) 12 półarkuszy podgumowanych i perforowanych, noszących polskie i łacińskie nazwy 308 rodzajów i 56 rodzin z określeniem miejsca i pory kwitnienia; c) 2 półarkusze pasków podgumowanych; d) bibuła i papier. Wszystko w eleganckiej teczce rozsuwanej. Cena **rs. 1 kop. 20.** Wydawnictwo to stanowi ważną i pożądaną dla młodzieży pomoc i zachętę w nauce botaniki.

Księgarnia A. H. Kleinsingera
przy rogu ulic Sto-Krzyzkiej i Nowego-Świata № 1, w Warszawie.

Nabyła pozostałe w małej ilości resztę egzemplarzy dzieła p. t. **Kartki z podróży 1858—1864 roku,** przez **J. I. Kraszewskiego,** Włochy, Neapol, Francja, Belgja, Niemcy, ozdobione 70 pięknemi drzeworytami, in 4-to, stronnic 426, cena rs: 3 kop. 60, w ozdobnej oprawie rs. 5, na prowiucji z przesyłką pocztową rs. 4, w ozdobnej oprawie rs. 5 kop. 50. 2261

KSIĘGARNIA
GEBETHNERA I WOLFFA,
otrzymała na skład główny:
PRZEWODNIK
do klimatycznego leczenia,
opracował
Dr Zygmunt Dobieszewski.

Dzieło przeznaczone dla lekarzy i dla osób udających się na stacje klimatyczne.

Cena zniżona z rs. 4 na rs. 2.

☞ Do nabycia w znaczniejszych księgarniach. 1181

Lecznicza bezpłatna
dla niezamożnych chorych,
z domem zdrowia,
Długa № 5, dom po-Pauliński.

Od 9 do 10 d · **Kulesza.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz świąt.
Od 10 do 11 **dr Daniel Landau.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie prócz świąt.
Od 11 do 12 **dr Stockman.** Choroby kobiet, we wtorki i piątki.
Od 11 do 12 **dr Bondy.** Choroby wewnętrzne i dzieci. Poniedziałki, czwartki i soboty.
Od 11 do 12 **profesor Szokalski i dr. Piaszczyński.** Choroby oczu; we wtorki, czwartki i soboty.
Od 12 do 1 **dr Bregański.** Choroby kobiet i dzieci; wtorki i soboty.
Od 12 do 1 **dr Malinowski.** Choroby wewnętrzne i dzieci w poniedziałki, środy i piątki.
Od 12 do 1 **dr Guranowski.** Choroby uszne, codziennie, prócz świąt.
Od 1 do 2 **dr Zweigbaum.** Choroby właściwo kobietom, codziennie prócz wtorków.
Od 1 do 2 **dr Szteyner.** Choroby chirurgiczne. Codziennie prócz świąt.
Od 1 do 2 **dr Goldflam.** Choroby nerwowe; we wtorki i piątki.
Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski.** Choroby płuc i gardła; w piątki.
Od 2 do 3 **dr Sieragowski.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie prócz świąt.
Od 3 do 4 **Prof. Kosiński.** Choroby chirurgiczne; w środy i soboty.
Od 3 do 4 **dr Sztembarth.** Choroby kobiet; w poniedziałki, środy i soboty.
Dom zdrowia pozostaje na dawnych warunkach, wiadomość powziąć można w kancelarji zakładu lub u dra Ołtuszewskiego, Stare-Miasto № 11.

Zakład naukowy
VI klassowy żeński
Heleny Budzińskiej,
Długa Nr 6,

przyjmuje zapis zarówno pensjonarek jak i przychodnich na rok szkolny 1883/4 od dnia 1-go do 30-go czerwca.

Z dniem zaś 1-go Lipca przenosi się na ulicę Włodzimierską № 9. 160

Pierwsza w Rossji
Turecka fabryka tabaczna Ottoman w Petersburgu
Nadesłała do Warszawy wyroby swoje.

Wszystkie wyroby nasze wykonywają się z prawdziwego tytoniu tureckiego; pragnący przekonać się o tem, mogą powziąść informację w Petersburskim Zarządzie Akcyzy, za pośrednictwem Warszawskiego Zarządu.

PAPIEROSY:	TYTONIE:
10 sztuk Pikantnyje 6 kop.	1 ℔ Baronski rs. 3 kop. 20.
10 sztuk Imperyal 7 kop.	1 ℔ Cwietoczny rs. 3 kop. 60.
10 sztuk Carskie 10 kop.	1 ℔ Kniażeski rs. 4.
10 sztuk Grafskie tonkie 10 kop.	1 ℔ Carski rs. 5.
10 sztuk Imperatorskie 20 kop.	1 ℔ Imperatorski rs. 8.
	1 ℔ Padiszach Osman I. rs. 15.

PP. Kupców i Konsumentów upraszam z obstalunkami udawać się do

Składu Tabacznego S. Grecznego
pod firmą **S. W. T A N A G O Z.**
Nowy-Świat № 35.
Fabrykant Tabaczny OTTOMAN. 1663

Prożna Nr 9.

NOWO-OTWORZONY SKŁAD
ODLEWÓW BUDOWLANYCH
przy ulicy PRÓŻNEJ Nr 9,
z fabryki R. FARKACZ i S-ka
W DĄBROWIE.

Ma zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że zaopatrzony jest we **wszelkie odlewy budowlane,** jakoteż **przybory kuchenne** i **piecowe.** — Przyjmuje również **zamówienia** na **wszelkie odlewy.**

Za sumienną wagę Skład poręcza. 1606

J. ROSENBAUM & Comp.
Prożna Nr 9.

Prożna 9. Prożna 9.

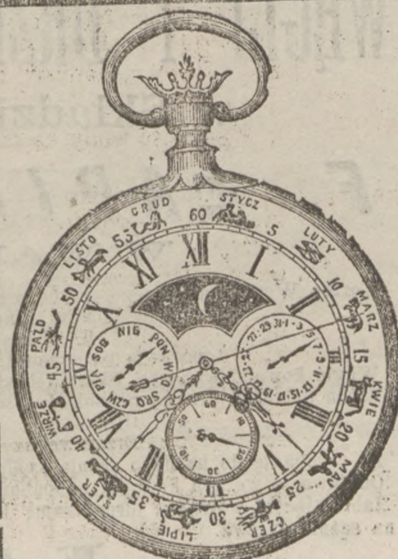
Fabryka wyrobów kamieniarskich
HENRYKA ŻYDOK,
Nr 33, ulica Dzika Nr 33.

Posiada znaczny wybór **Pomników** z marmuru i piaskowca. Podejmuje się murowania **grobów.** Wykonywa roboty budowlane jak **schody. balkony, posadzki, kominki, parapety** itp. Posiada wielki wybór blatów marmurowych na **Umywalnie, Konsole, Samowarniki, Nocne szafki, Kontuary** i t. d. 1916
Ceny niepraktykowanie nizkie. 1916

!!!GOTOWE UBIORY MĘZKIE!!!

Pierwszy najstarszy i najbardziej renomowany magazyn gotowych ubiorów męzkich E. Sameta, zawiadamia Sz. Publiczność, iż na obecny **letni sezon** otrzymał już **WIELKI WYBÓR GOTOWYCH UBIORÓW MĘZKICH w NAJŚWIEŻSZYCH FASONACH** z angielskich, francuzkich, brańskich i innych zagranicznych **TRWAŁYCH i NADZWYCZAJ GUSTOWNYCH MATERJAŁÓW** elegancko wykończonych, które po **NAJPRZYSTĘPNIEJSZYCH CENACH** poleca Szan. Publiczności firma

E. SAMET,
SENATORSKA № 22. 1363



W wielkim wyborze
ZEGARKI
Genewskich firm:
Patek, Philippe i Sp.
L. W. Gostkowski i Sp.
poleca
F. Woroniecki,
Zegarmistrz w Warszawie, ul. Czysta
naprzeciw Hotelu Europejskiego.

Także poleca **Zegarki Jubileuszowe z emaljowanemi miniaturami** Króla **Jana III,** odznaczającemi się wysoce artystyczną cechą.—W Niedziele i Święta Skład i Pracownia zamknięte. 1538

1611

Statek parowy „ZEFIR“,

odchodzi z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o g. 5 rano, z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 7 rano.

Znany powszechnie jako najlepszy i nieszkodliwy płyn do farbowania włosów pod nazwą:

„SAPHIRYNA,“

dostać można głównie u podpisanego; w składach aptecznych: Miodowa № 6, plac św. Aleksandra № 3, Twarda № 2 i w zakładzie fryzjerskim Podwal № 3. **D. Frenkel**, ulica Długa № 21. 2145

Do sprzedania

FOLWARK

o godzinę drogi od Warszawy, w blizkości szosy i przystanku dr. Terespolskiej, 4 włóki ziemi z lasem sosnowym, w ładnem położeniu. Dom o 7 pokojach z meblami, ogród, staw, budynek kąpielowy; dwie nowe **Wille** na letnie mieszkania z komfortem urządzone, z meblami, piwnice murowane, lodownia, budynki gospodarcze nowe, 20 sztuk inwentarza, pola uprawione i obsiane. Wiadomość w biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 1587

W Szczawnicy

1858

jest domek składający się z 7 pokoików, kuchni i piwniczki, z meblami; na obecny sezon kąpielowy, do wydzierżawienia lub do sprzedania. O bliższych warunkach dowiedzieć się można w aptece pod Barankiem w Krakowie.

SZYB do OKIEN

hurtowa sprzedaż i skład główny z **fabryki w Sosnowicach Pawła Ebstein,** znanych ze swej dobroci, po cenie fabrycznej w **Warszawie, Marjańska № 4,** u p.

A. Freund,

Tamże hurtowa sprzedaż 1594

Węgla kamiennego i Koksu, Portland-Cementu i Wapna, hermetycznych drzwiczek do pieców.

Wyborowe Zapałki

Szwedzkie i Bengalskie

z KOGUTEM.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Składzie tabacznym pod firmą

Egiz & C-omp.

w Warszawie, Przejazd № 11

i w sklepie rozmaitości

A. Nowakowski i Syn,

Bielańska № 3. 1523

DOM

masiv murowany, 2-piętrowy, z 2-ma oficynami 3-piętrowemi i ogródkiem owocowym, w okolicy Nowego Grzybowa, przy drodze kolei konnej, na 10 procent i korzystnych warunkach jest do sprzedania bez pośrednictwa. — Wiadomość: Bracka № 5, mieszkania № 16, od godz. 3-ej po południu. 2094

Specjalna Fabryka Kas żelaznych ogniotrwałych Edwarda Zürn

ul. Chłodna 18. 1961

wysyła cenniki illustr. franco. Wielki wybór

DUBBELN KĄPIELE MORSKIE POD RYGĄ,

Stacja Drogi Żelaznej, Parostatku, Pocztowa i Telegraficzna.

Szczęśliwie położone pośród **lasów jodłowych.** Kąpiele **Dubbeln** z okolicami, odwiedza blisko 50,000 gości kąpielowych. Nowy wielki **dom towarzyski** z **parkami, restauracją, salą koncertową** i do **tańca; gabinetami: damskim,** do **gry** i do **czytania** z licznemi gazetami; **lekarze, apteka.** Chorzy znajdą **wszystkie** naturalne, kaukazkie i zagraniczne, oraz sztuczne **wody mineralne,** gorące i zimne **kąpiele wszelkiego rodzaju. Kumys.** Kompletnie umebl. **mieszkania familijne** i **pojedyncze pokoje** z praniem i usługą w **domu towarzyskim** i graniczących z nim **willach. Table d'hote;** kuchnia rossyjska, francuzka i niemiecka, całkowite **pensje.** Wielka i sławna kapela **Juljusza Laube** została zaangażowaną na sezon tegoroczny i grywać będzie dwa razy dziennie. **Bale** i **zabawy kwiatowe** będą miały miejsce. **Zakłady restauracyjne** otwarte od 1 Kwietnia do 16 Września. Zarządzającym jest p. **Ludwik Kläsmann.**—Bliższych objaśnień udzieli **Dyrekcja Towarzystwa Kąpielowego Dubbeln** do 15 Maja w Rydze grosse Schlosstrasse № 1, na parterze, później zaś w **domu towarzyskim** w Dubbeln. 1672

FABRYKA WYROBÓW z NOWEGO-SREBRA

POD FIRMĄ

Rzodkiewicz, Zaborowski i Surzycki,

zawiadamia, że z powodu zwinięcia interesu, wyprzedaje towary wykończone, po cenach o 25% zniżonych. — Tamże do sprzedania znaczna partja towaru surowego, sztance, maszyny i przyrządy, jakoteż urządzenie sklepowe. — Skład główny: Krakowskie-Przedmieście Nr 41, obok Hotelu Saskiego. 2263

MEDAL ZŁOTY na Wystawie Powszechnej 1878 r.

MASZYNY NIEUSTANNE

DO WYRABIANIA NAPOI GAZOWYCH:

Wody Selcerskiej, Limoniady, Wody sodowej, Win musujących, Piwa

Jedyne które są wewnątrz posrebrzone

Syfony o wielkiej i małej tłoczni, trwałe i łatwe do czyszczenia.

J. HERMAN-LACHAPELLE

J. BOULET & C°, Successeurs, Inżynierowie Mechanicy

RUE BOINOD, 31-33 (Boulevard Ornano 4-6) **w PARYŻU.**

SZCZEGÓŁOWE PROSPEKTA PRZYSYŁAJĄ SIĘ FRANKO.

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

„**KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** z essencyi drzewa sandalowego w połączeniu z essencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.*

„Z powodu delikatnej karukowej obsłonki **KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** trawią się przez osoby najwątlejsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi.“ *(Gazeta Szpitali Paryzkich).*

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

CENY ZNIŻONE

WĘGLI i DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składzie Głównym

F. ŁAPINSKIEGO,

W WARSZAWIE,

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawą	rs. 1 kop. —.
„ „ z własnej kopalni „Jan“, grubego, z odstawą	rs. — kop. 95.
„ „ „ „ kostkowego, z odstawą	rs. — kop. 90.
„ „ drzewnego do samowarów, z odstawą	rs. 1 kop. —.
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud	rs. — kop. 25.
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawą	rs. 15 kop. —.
„ „ „ Olszowego „ „	rs. 16 kop. —.
„ „ „ Brzozowego „ „	rs. 17 kop. —.

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.

Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.

Zabierającym własnemi furmankami liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

914 **Kantor Główny: ulica Jerozolimska № 33.**

Majstra kotlarskiego,

obeznanego gruntownie z **kotlarstwem, wyrobem kotłów parowych** i in. t. p. robotami, poszukuje zakład w Moskwie do zarządzania. Oferty z oznaczeniem warunków i wymagań, oraz poważne referencje uprasza się posyłać do sklepu Potapowa i Firsanowa dla Inżeniera **J. J. Witczinkina,** Chrustalnyj rjad, Ilinka, w **Moskwie.** 1562

B. GRÜDIGER,

egzystujący od lat 20 przy rogu ulicy Granicznej i Żelaznej-Bramy sklepu № 16, poleca po cenach bardzo umiarkowanych parasoliki damskie, najnowsze, Parasole deszczowe oraz Bieliznę gotową damską i mezką. 1975

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie

HELENY DĄBROWSKIEJ,

NAUCZYCIELKI WYŻSZEJ, 1859

Krakowskie-Przedmieście 43, wprost skweru.

Kołdry watowe

z atłasu **jedwabnego** od rs. 14, zwyczajne od rs. 5 k. 75, materace sprężynowe od rs. 12 poleca Szwemberger, Nowy-Świat № 46. 1853

Zakład chemicznego czyszczenia na poczekaniu 2021

Pierzy i Puchu

oraz sprzedaż tego rodzaju za Żelazną-Bramą plac targowy, naprzeciw wodociągu, dom p. Fenigszteina, gdzie skład wstążek, pod № 6.

GARDEROBA

damska i męzka w całości, aksamity, dywany, portjery itp. farbują się i piorą z pośpiechem. Filja Bednarska № 15, Fabryka za rogatką Wolską, Żytnia 20 w domu własnym. 1630

Potrzebne jest zaraz

MIESZKANIE

na sezon letni, składające się z dwóch pokoi i kuchni, z ogródkiem lub w ogrodzie, w okolicach Nowego - Światu, placu św. Aleksandra, Alei Ujazdowskich, lub sąsiednich ulic. Wiadomość w fabryce K. Thies i A. Miernowski, Elektoralna № 33. 2184

Do sprzedania

FOLWARK

odległy od Warszawy mil 8½, włók 10 m. 25, w tem łąk pięknych m. 80, lasu m. 40, pastewników m. 24, z kompletnemi obsiewami i inwentarzami, budowle dobre, cena włóki rs. 3,500, połowa szacunku wymagalna, a druga za lat 4. Wiadomość Bracka № 19, wchód od Chmielnej bramą, mieszkania № 2, od 2 do 5; tamże w blizkości Warszawy z majątku rozparcelowanego, włók od 12 do 18 z budowlami i obsiewami, dwie dzierżawy do odstąpienia. 2187

Ciechocinek.

Do wynajęcia **Lokale** odnowione, z meblami, w domu Bartnickiego, przy kursalu, obok cukierni zwanej Grand-Café.—Wiadomość na miejscu lub za **Żelazną-Bramą, Skórzana № 4 u właściciela.** 2233

Szafa gdańska i Komoda,

antyki, do sprzedania. Obejrzeć na miejscu: Chmielna № 9. 2275

Kilkasetletnich

Drzew Pomarańczowych

sztuk sześć do sprzedania. — Wiadomość u właścicielki domu: Chmielna № 9. 2276

Majątek Ziemski 2274

włók 26, w blizkości Warszawy i szosy położony, bez serwitutów, z budynkami murowanemi i domem, obszernym ogrodem owocowym, do sprzedania lub zamiany na dom;—tamże potrzebna jest suma rs. 18,000 na 1-y № hypoteki majątku ziemskiego. — Wiadomość: ulica Złota № 43, mieszkania № 14, u właściciela tegoż majątku, do godz. 11 rano.

Do pracowni Chłusowiczowej, Nowy-Świat № 51, potrzebna jest kompletnie

zdatna Panna

do upinania sukien i wykończania staników, oraz maszynistka podręczna i do nauki. 2269

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w nadchodzącym kwartale Stojańskim, jako też i ciągle, podejmuję się

Przeprowadzania Mebli

i wszelkich ruchomości, mając do tego stosownie zdatnych i silnych ludzi oraz furmanki i inne do tego przyrządy. Ulica Wązki-Dunaj № 8, w sklepie wiktuałów. **Feliks Włostowski.** 2270

Piwo Żerańskie.

Skład i wyłączna sprzedaż

ulica Elektoralna Nr 3,

poleca piwo **Lagrowe, Eksportowe i Pilzeńskie**

(EUREKA),

nadmieniając przytem, że prawie wszystkie pierwszorzędne restauracje Warszawy są stale zaopatrywane w powyższe wyborowe gatunki piwa. 1664

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do najęcia od św. Jana

dwa Pokoje na dole

dla kawalera lub emeryta lubiącego czystość i spokojność, przy ulicy Bednarskiej № 21, trzeci dom od skweru, stróż wskaże. 2254

Student uniwersytetu

z konwersacją francuzką, życzy wyjechać na wieś na czas wakacyjny od 1 Lipca do 20 Sierpnia r. b. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, naprzeciw Ś-go Krzyża. 1675

Do odnajęcia na miesiące letnie

2 lub 3 Pokoje

umeblowane za przystępną cenę. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchman i Frendler, Senatorska 18. 1669

Do wynajęcia 1661

przy ul. Marszałkowskiej Nr 32, róg Złotej, w domu po fabryce „Laferme:"

Duży Lokal narożny ze sklepem, od frontu i ładnym ogrodem, na bawarję i zakład restauracyjny.

Lokal na 1-m piętrze od frontu, złożony **z wielkiej sali** i 3-ch pokojów na interes handlowy lub przemysłowy. (Do niego mogą być dodane sale facjatowe na 2-m piętrze).

Parę większych i mniejszych sal na zakłady przemysłowe lub fabryczne. — Wiadomość na miejscu.

Nagrody Rs. 5.

W dniu onegdajszym przechodząc ogrodem Saskim, około godziny 9-ej wieczorem, zgubioną została **Portmonetka**, zawierająca w sobie rs. 25 i kilka sztuk drobnej monety. Uprasza się przeto uczciwego znalazcę o zwrócenie takowej za powyższą nagrodą pod № 1 lit. B przy ulicy Marjensztadt, 1-sze piętro od frontu mieszkania № 4, gdyż zguba ta stanowiła cały majątek biednej panienki. 1679



ZACHWYT CAŁEGO ŚWIATA.

UNIWERSALNY ŚRODEK ODRADZANIA WŁOSÓW

Pani S. A. ALLEN.

JEST NAJWYŻSZĄ DOSKONAŁOŚCIĄ,

powraca bowiem włosom siwym i zupełnie białym dawną barwę, połysk i wdzięk młodości. Obudza życie i siłę porostu włosów. Łupież znika. Nieporównany ten preparat posiada przyjemny zapach.

Fabryka,—92, Bulwar Sewastopolski w Paryżu, oraz w LONDYNIE i NEW YORKU.

Dostać można we wszystkich salonach fryzjerskich, w perfumerjach i aptekach.

KWIAT BUKIETU WESELNEGO.

WDZIĘK CERY,

ŚWIEŻOŚĆ I MŁODOŚĆ.

Jedna próba przekonać może wszystkie Damy o wyższości tego środka nad wszelkiemi pudrami suchemi i w płynie. Za pierwszém użyciem, kwiat bukietu weselnego nadaje twarzy, szyi, ramionom i rękom, białość i gładkość alabastrową, świeżość i miękkość łącząc z sobą zapach róży.—Znika opalenizna, piegi, wszelkie plamy i wyrzuty na ciele.

Fabryka—92, Bulwar Sewastopolski w Paryżu, oraz w LONDYNIE i NEW-YORKU.

Dostać można we wszystkich salonach fryzjerskich, w perfumerjach i aptekach.

Główny Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha** Krakowskie-Przedmieście № 83

Za wodę pani Allen rs. 3 kop. 75; za Kwiat bukietu weselnego rs. 2 kop. 25; z przesyłką pocztą 50 kop. drożej. —68—

Ważna wiadomość dla Dam.

MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ,

S. LUBELSKIEGO,

na rogu ulic Długiej i Bielańskiej wprost NALEWEK Nr 43, I-e piętro.

ma honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż posiada wielki wybór **Okryć damskich**, wykończonych podług najnowszych modeli paryzkich i z najwykwintniejszych materjałów, po cenach niezwykle nizkich, o czem przekonywa poniżej wymieniony

CENNIK:

ŻAKIETY kortowe, ... od rs. 5 do 16.
DOLMANY . . . . od rs. 7 do 18.
REGENMANTLE . . . . od rs. 8 do 22.
PALTA wcięte lekkie . . . . od rs. 10 do 25.
PŁASZCZE kortowe . . . . od rs. 12 do 24.
DOLMANY kaszmirowe i soleil . . . . od rs. 12 do 45.
DOLMANY z różnej modnej materji jedwab. . od rs. 35 do 75.
PALTA syberynowe wcięte . . . . od rs. 12 do 28.
DOLMANY syberynowe . . . . od rs. 18 do 65.
PALTA na wacie z różnej materji . . . . od rs. 20 do 50.
DOLMANY na wacie . . . . od rs. 30 do 70.

A także wielki wybór **FUTER** krytych aksamitem, materją i wełną, po bardzo przystępnych cenach, oraz przyjmuje się wszelkie obstalunki.

Pozostaję z uszanowaniem

2266 **S. Lubelski.**

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 8-go czerwca 1883 r.

	Z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.55	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.08	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.25	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84.75	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.35	—.—
„ „ „ m.	100.10	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.75	—.—
„ „ „ II	93.80	—.—
„ „ „ III	93.45	—.—
„ „ „ IV	92.70	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I II	85.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.30	—.—
„ „ małe.	88.15	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92.20	—.—
II „ „ rs. 100	92.20	—.—
III „ „ rs. 100	92.20	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	312.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	312.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow: ub. od ognia	—.—	163.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1275.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	510.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	1100.	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 230 5/9.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 93 1/18.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 51 7/18.
Od listów likwidacyjnych kop. 7 7/9.

TARGI „na placu Witkowskiego".

Dnia 8-go czerwca 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	825	870
„ „ wyborowa .	—	—	900	915
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	—	570
„ średnie	—	—	545	555
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	475
Owies . . . . 141 f.	—	—	—	400
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	50	—	—
Słomy pud	30	35	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres. z dnia 7-go czerwca 1883 r.

Pszenica wyborowa 138 — 151, średnia 124—135, ordynaryjna 90—120.

Żyto wyborowe 95—98, srednie 89—93, ordynaryjne 85—88.

Jęczmień wyborowy 75—97, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 100—103, średni 93—98, ordynaryjny 86—91.

Groch 76—122. **Gryka** 100—120. **Kasza jaglana** 140—168, średnia —.—, ordynaryjna —.—. *B. Werner et Comp.*

CENA OKOWITY:

z dnia 8-go czerwca 1883 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 61.
„ wiadro rs. 8 kop. 02⁴.

!! Urządzenia gazowe !!

Dotychczasowy i długoletni pracownik warszawskiej Fabryki Gazu, urządza specjalnie i z wielką znajomością **Oświetlenia gazowe**, w domach i lokalach wraz z dostarczeniem gazomierzów i różnych lamp, po cenach przystępnych. Przyjmuje także różne reperacje.

WACŁAW MAZANEK

Zakład Ślusarsko-Mechaniczny

urządzeń gazowych w Warszawie, ulica Złota № 5. 2268

Są do sprzedania

Złotogniade

Cztery Węgierskie konie (Jukiery),

trzy wałachy i klacz, doskonale dobrane i dobrze wyjeżdżone. Tamże klacz trakeńska pełnej krwi pięcioletnia, maści złoto kasztanowatej, 5 cali wysoka. Wiadomość w maneżu p. Krauzego przy ulicy Żurawiej u stangreta Antoniego. 2265

Lekarz

z pensją stałą i wolną praktyką, potrzebny jest do miasta **Tuczyna**, wołyńska guber., Rowieński powiat. — Bliższe szczegóły udzieli aptekarz miejscowy C. Thiersy, do którego interesanci raczą się adresować. 2273

1. w Warszawie, Marszałkowska № 40.
2 w Warszawie, Elektoralna № 30.
3 w Lublinie, Krakowskie-Przedmieście

w składach Win i Delikatesów

Wł. Nowickiego,

sprzedaje się wyborne

Piwo Bawarskie Lagrowe „KRAKOWSKIE". 1667

AMERYKAN

do sprzedania prawie nowy, za przystępną cenę. — Rymarska № 1, mieszk. 2, od godz. 10—1 po południu. 2267

INKASENT

mogący złożyć kaucji rs. 300, lub poręczenie obywatelskie, poszukuje miejsca. Oferty proszę: Chłodna № 56, mieszk. 19. 2264

Do sprzedania 1668

Ogromna Woda

użyteczna na młyn amerykański, lub inną fabrykę: jak **papiernię lub tartak**, z ziemią 6 włók, od kolei wiorst 10 położoną. Wiadom. Chmielna 21, u budowniczego Szpadkowskiego.

200 fur Lodu

za tanią cenę do sprzedania. Wiadomość w Biurze komisowem J. Fedeckiego, przy ulicy Miodowej pod № 3. 1674

Na czas Wystawy

Pokój świeżo wyrestaurowany z meblami. Róg placu św. Aleksandra i Żurawiej 1, w sklepie galanteryjnym. 2280

Na czas wystawy lub na dłużej

do wynajęcia **2 pokoje umeblowane** w blizkości Nowego-Światu, Świętokrzyzka 13, stróż wskaże. Oglądać można cały dzień; umówić się można od 10½—12½. 1653

DO SKŁADU

DAWIDA PERL,

ul. Twarda Nr 11,

nadszedł świeży transport

Cementu angielskiego,

Robins & Co. London

i inne marki wyborowego cementu.
Cegły ogniotrwałej ang. „Ramsay".
Glinki ogniotrwałej ang.
Drenów glazurowanych angielskich.
Tektury do krycia dachów.
Laku asfaltowego.
Smoły gazowej. 1547

Nauka i wychowanie.

Do wspólnej nauki i zabawy poszukuje się dziewczynki lub chłopczyka wieku od lat 5 do 8, na warunkach przystępnych, dzieci mają przeznaczony dla siebie obszerny ogród, gdzie cały dzień przepędzają na świeżem powietrzu. Wiadomość bliższa Nowy-Świat № 45, w ogrodzie od godz. 9 do 2-ej.

Guwernantka młoda, z patentem nauczycielskim, uczennica ostatniego kursu Instytutu Muzycz., posiadająca doskonały francuzki, ruski i muzykę wyższą, poszukuje kondycji na wsi, podczas wakacji, może wyjechać także zagranicę. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu.

Bona rodem z Niemiec, poszukuje miejsca tu w Warszawie albo na prowincji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. S. 8506

Uczeń klasy 8-ej gimnazjum 5-go filologicznego, życzy sobie jako korepetytor wyjechać na wieś. Oferty nadsyłać proszę pod lit. A. G. do biura ogłoszeń, Senatorska 18.

Niemka, szwajcarka lub francuzka posiadająca język francuzki, niemiecki i muzykę, otrzyma zaraz miejsce do dzieci. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszkania 28, na dole. 8468

Niemka z dobremi świadectwami i nie znająca języka polskiego, potrzebna jest zaraz na demi-place. Mazowiecka № 16, mieszkania 3. 1109

Potrzebną jest francuzka na demi-place. Wiadomość w cytadeli u inżyniera Wasiliewa domu № 6. 1134

Paryżanka pragnie na czas wakacji umieścić się w charakterze nauczycielki przy familji. Marszałkowska 30, m. 11, pomiędzy 12 a 3 godziną. 8201

Dla chłopczyków przygotowanie do klas. Mogą być także stale pomieszczeni. Aleja Jerozolimska № 26, mieszkania 19 7949

Zakład nauki rękodzieł dla kobiet. Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju sukien, bielizny, krawatów, strojów. 8207

Wdowa po obywatelu ziemskim, zawiadamia szanownych rodziców i opiekunów, że przyjmuje panienki na stancję, uczęszczające do zakładów naukowych lub Instytutu Muzycz. Zapewniając im troskliwą opiekę. Korepetycje i francuzką konwersację. Złota № 28B, mieszk. 9. 8566

Dzieci potrzebujące wiejskiego powietrza przyjmuje przełożona szkoły, wyjeżdżająca na wieś na parę miesięcy. Senatorska № 18. Szkoła. 8740

Student wydziału przyrodniczego poszukuje lekcyj z wyjazdem zagranicę lub na wieś, na czas wakacyjny. Adresować: Rajchman i Frendler dla S. G. Senatorska 18. 1174

Francuzki, niemki i nauczyciele, poszukują kondycyj na wsi, podczas wakacji. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 8713

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka z doskonałą rekomendacją do umieszczenia.

Francuzka lat 14, pragnie wyjechać na wieś do przyzwoitej rodziny na czas wakacyjny. Krucza 4, mieszkania 7. 8385

Oficer wyższej broni przygotowuje do junkierskiej szkoły, do wszystkich klas wojen. gimnazjum, a także do egzaminu na uzyskanie praw wolno-wstępujących 3-ej i 2-ej kategorji. Adres: ul. Leszno № 7, mieszkania 4a. 8687

Poszukuje się francuzki młodej na sezon wakacyjny na wieś do dziewczynki 9-cio letniej, od 2 do 6, Żurawia 1, mieszkania 11.

Student uniwersytetu poszukuje zaraz kondycji na wsi. Chmielna № 40, mieszkania № 19. 8697

Rodowita angielka, z francuzkim i muzyką, życzy wyjechać na wakacje na wieś, za cenę umiarkowaną. Adresy pod lit. X. Y. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18. 1161

Francuz młody udziela lekcyj konwersacji. Ulica Pawia № 1, mieszk. 9. 8626

Potrzebna jest nauczycielka francuzka z dyplomem i muzyką, do panienki lat 8, z pensją rs. 500. Wiad.: Niecała 4.—Załęska.

Posady i prace.

Potrzebne panny do krawieczyzny podręczne i do nauki. Krucza № 10, m. 11.

Potrzebna jest osoba kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: ul. Niecała № 4. Załęska. 8494

Potrzebne są panny zdatne i podręczne do krawieczyzny. Nowy-Świat № 58, mieszkania 12, w lewej oficynie na dole. 8497

Potrzebny jest zaraz uczeń do cukierni, dobrej konduity, w wieku lat 14 lub 15, przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej № 61 nowy. 8516

Potrzebny człowiek fachowy, do założenia i prowadzenia garbarni w Cesarstwie, posiadający kapitał, może być wspólnikiem. Zgłosić się: rano od 10 do 12 i po południu od 5 do 7. Jerozolimska № 23 bez litery, mieszkania 6. 8537

Osoba obznajmiona z handlem, posiadająca języki polski i niemiecki, znająca się także na gospodarstwie domowem i szyciu, poszukuje odpowiedniego zajęcia w branży handlowej lub w domu prywatnym, na żądanie mogą być świadectwa. Oferty raczą złożyć osoby interesowane w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Ż. Ż. № 100. 8531

Panny kompletnie uzdatnione do staników i do upinania spódnic, z całodziennem życiem, potrzebne są zaraz do magazynu S. Lulla et Comp., Długa № 17. 7925

Starsza panna i panny kompletnie zdatne do staników i spódnic, potrzebne są zaraz do pracowni. Nowy-Świat 55, wprost Ordynackiego. 8050

Chłopcy potrzebni. Fabryka pudełek blaszanych. Leszno № 7. 8633

Do cukierni K. Semadeniego przy rogu ul. Hr. Berga i Mazowieckiej, potrzebny jest uczeń dobrej konduity i porządnych rodziców. 8621

Potrzebna jest sklepowa do interesu norymbersko-dystrybucyjnego, dobrze z takowym obznajmiona, posiadająca kaucją i języki: ruski i polski. Wiadomość Nowy-Świat № 1. 8167

Uczeń do apteki w Warszawie, mający przynajmniej rok praktyki, potrzebny jest za wynagrodzeniem. Wiadomość ustnie lub listownie w aptece Sadkowskiego, Bielańska 15.

Potrzebne są panny do szycia bielizny męzkiej na maszynie, podręczne i do dziurek. Ulica Ciasna przy Świętojerskiej obok fabryki Ewansa № 1791/2 do rządcy domu.

Osoba znająca krawieczyznę i wszelkie roboty, jako to: szycie bielizny, haft i znaczenie, mająca swoją maszynę, życzy sobie przyjąć miejsce, w jakim zacnym domu, wszelka gwarancja co do konduity zapewnia się. Wiadomość: ulica Tamka № 13, mieszk. 3, w domu Stalewskiej. 8441

Poszukuje się osoby młodej (polki), do udzielania lekcyj we francuzkim i rosyjskim języku na wsi, przez czas wakacyjny. Bliższa wiadomość przy ulicy Świętokrzyzkiej № 5, mieszk. 6, od 3 do 5 po południu. 8489

Kiper uzdolniony, zaopatrzony w chlubne świadectwa, potrzebny jest do nowo-otwierającego się składu win. Wiadomość: Nowogrodzka 29, mieszk. 22. 8437

2 uczni potrzeba do cukierni, ulica Przejazd, wiek od 13 do 15 lat, pierwszeństwo mają z prowincji. 8217

Uczeń potrzebnym jest do fabryki rękawiczek G. Godlewskiego. Senatorska № 3, obok kupca Dobrycza. 8356

Posady rządcy domu za mieszkanie poszukuje człowiek obeznany z meldunkami. Oferty uprasza składać w kiosku Plac Teatralny. 1139

Panny podręczne potrzebne są do pracowni Heleny Michniewskiej. Leszno № 17. 8502

Gospodyni w średnim wieku, znająca dobrze rachunki i posiadająca chlubne świadectwa, potrzebną jest do restauracji. Wiadomość: ulica Miodowa 2, 1-sze piętro, w godzinach rannych. 8557

Potrzebne są panny podręczne do krawieczyzny. Miodowa № 8, m. 8. 8480

Mężczyzna z kaucją rs. 100, w sile wieku, b. oficjalista, poszukuje posady: woźnego, szwajcara i t. p. Biuro komisowe J. Łuczyńskiego № 109, Plac Zamkowy. 8463

Młody człowiek potrzebny jest zaraz na praktykę do kantoru. Oferty pod P. K. 11, składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1131

Z kaucją rs. 1,000—3,000 poszukuje się zajęcia rządcy domu lub innego obowiązku. Bracka № 19, wchód od Chmielnej bramą, mieszkania № 2. 8405

Potrzebne panny do haftu. Wiadomość: Nalewki № 21, mieszkania 6. 8454

Panna znająca dobrze krawieczyznę i bieliznę, szyjąca na maszynie, życzy sobie pracować w domu prywatnym. Ślepa 2, m. 7.

Panny potrzebne do maszyny Wilsona i do dziurek. Leszno № 15, mieszk. 7. 8446

Potrzebne są zaraz panny do kwiatów, zupełnie zdolne, za dobrem wynagrodzeniem. Piwna № 11. Łuczyńska. 8645

Panny potrzebne są zaraz, do krawieczyzny, do staników i spódnic. Leszno 29, 1-e piętro, mieszk. № 11. 1152

Panny potrzebne są do staników, spódnic i uczennice. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu, mieszk. № 1. 8666

Potrzebny jest od 1 Lipca r. b. młynarz, uzdolniony do młyna wodnego. Wiadomość w kantorze D. Weisblat & Comp., Grzybowska 22. 8665

Panny potrzebne są do staników i spódnic, do pracowni Wiediger. Ulica Bednarska, domu № 15. 8632

Osoba młoda, inteligentna, znająca język francuzki i niemiecki, poszukuje odpowiedniego zajęcia, jako kasjerka, korespondentka, lub nauczycielka z muzyką.—Dwóch właścicieli domu poręcza. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Pańskiej № 32, od godziny 12-ej do 4-ej. 8577

Potrzebne są panny do krawieczyzny, podręczne i do nauki. Ulica Świętojańska № 13 domu, mieszk. 6, na 2-m piętrze. 8580

2 panny potrzebne są zaraz, jedna kompletnie uzdolniona do krawieczyzny, druga podręczna. Ulica Twarda № 15, m. 9. 8592

Do pracowni sukien F. Nowickiej potrzebne są zaraz panny zdatne do spódnic.—Krakowskie-Przedmieście № 22. 8595

Panny do spódnic, podręczne i do nauki, potrzebne zaraz. Ul. Hoża № 17E, m. 2. 8298

Potrzebną jest starsza panna uzdolniona do kroju sukien damskich, oraz panny do staników, spódnic, okryć i do maszyny Singera, do magazynu ubiorów damskich S. Łazowert, Miodowa № 6. 8255

Osoba w średnim wieku znająca szycie, pragnie przyjąć miejsce do wyręczenia pani domu. Nowy-Świat № 23, m. 14. 8401

Panna potrzebna umiejąca szyć bieliznę w ręku i na maszynie, a do sukien do nauki. Także jest do sprzedania sukienka niebieska, ubierana atłasem i koronkami na lat 10. Ul. Podwal № 12, m. 22. 8485

Panny do sukien potrzebne zaraz. Nowy-Świat 58, mieszk. 4, od frontu. 1118

4 maszynistki potrzebne są do bielizny. Ulica Marszałkowska róg Pięknej № 6F, mieszkania № 19. 7995

Rządca gospodarczy, kawaler, poszukuje posady od 1-go Lipca. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. G. 8466

Panny do spódnic potrzebne są zaraz do pracowni sukien Józefy Tock, Podwal № 8.

2 czeladników tokarskich na drzewo potrzeba zaraz. Ul. Łucka № domu 2B. 8447

Panny potrzebne są do upinania spódnic i do maszyny. Senatorska № 17, m. 13. 8476

Panny potrzebne są do bielizny, szycia na maszynie, podręczne i do nauki. Ulica Chłodna № 23, mieszk. 14. 8552

Potrzebna jest panna służąca niemka znająca krawieczyznę, na wyjazd do Staszowa, na korzystnych warunkach. Wiadomość: Niecała 4. — Załęska. 8534

Osoby trudniące się szyciem negliży i bielizny damskiej, jeżeliby życzyły sobie przyjmować roboty do domu, zechcą zgłosić się do magazynu J. Kaczkowskiej, róg Zielonego Placu № 12. 8484

Posady kasjera, buchhaltera lub magazyniera poszukuje człowiek młody, który pracował w znaczniejszych fabrykach, znający gruntownie buchhalterję. Adres: Twarda 42A, mieszk. 33, lit. Q. Z. 8359

Panny potrzebne są zaraz, do staników, spódnic, rękawów, do maszyny i do nauki. Ul. Świętokrzyska № 17. 8729

Panny!!! za dobrem wynagrodzeniem potrzebne są, do pracowni sukien, zdatne i podręczne. Bednarska № 7, m. 24. 8735

Panny potrzebne do staników i podręczne. Królewska 41. 8742

Osoba w średnim wieku potrzebuje zajęcia do jednej osoby lub za gospodynię do restauracji. Adres Leszno № 49, stróż wskaże.

Potrzebne są kompletnie uzdatnione panny w krawieczyźnie do magazynu w Hrubieszowie. Wiadomość pod № 5 domu, a mieszkania 18, ulica Sosnowa. 8706

Panny potrzebne są podręczne za dobrem wynagrodzeniem. Złota № 12. A. Kurowska. 8707

Potrzebni są: rządca kawaler, energiczny z dobremi świadectwami i rekomendacją w gubernją Kaliską, pensja rs. 200, tantiema i całkowite utrzymanie; ekonom na ordynarją w gubernją Radomską, wymagane doborowe świadectwa. Wiadomość w godzinach rannych ulica Pańska № 32 u właściciela domu. 8708

Posady rządcy domu za mieszkanie poszukuje człowiek obeznany z meldunkami. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera J. B. 64. 8703

Potrzebne są zaraz uczennice i podręczne do kwiatów. Marszałkowska 71. 8681

Panna uzdatniona do krawieczczyzny znajdzie zajęcie. Marszałkowska № 58a, mieszkania 15. 1159

Poznańczyk 26 lat mający, posiadający obszerne wiadomości kupieckie, biegły w języku i korespondencji, tak polskiej jak niemieckiej, życzy sobie jakiejkolwiekbądź pracy. Łaskawy reflektant raczy jego adres z napisem „Spes" w kantorze Kurjera Warszawskiego złożyć. 1175

Panny zdolne do staników, spódnic i podręczne, potrzebne zaraz, do magazynu. mód. Ulica Twarda № 6. w podwórzu. 1163

Były kupiec, znający dokładnie korespondencję ruską, polską, niemiecką, jak również buchhalterję podwójną, poszukuje zajęcia kilkagodzinnego dziennie, lub stałej posady. Łaskawe oferty proszę składać do biura ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. S. M. 8. 1162

Osoba zacnej rodziny, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca do towarzystwa i opieki osób w podeszłym wieku, lub do dozoru nad dziećmi. Znająca dobrze krawieczczyznę, szycie bielizny, praktyczna w gospodarstwie. Adresy uprasza składać w kantorze Kurjera Warszaw. pod lit. A. Z. 8676

Praktykant gospodarczy z dwuletnią praktyką, poszukuje miejsca zaraz. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. E. K. 1168

Potrzebna jest panna do szycia bielizny, do prywatnego domu, może mieć i mieszkanie. Ulica Piekarska № 9, mieszk. 19.

Potrzebna jest osoba na wieś umiejąca szyć krawieczczyznę i bieliznę. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 6, u właścicielki domu. 8688

Potrzebną jest zaraz osoba młoda przyjemnej powierzchowności na jedną z większych stacyj drogi żelaznej, do wyręczania samych właścicieli za bufetem, znajomość czterech działań arytmetyki i możność rozmówienia się po rusku są wymagalne. Wiadomość Długa № 37, 2 piętro, od 10 do 12 i od 3 do 6. 8682

Kucharka dobra, poszukiwaną jest od pierwszego lipca. Wiadomość Senatorska 29, w kantorze maszyn. 8637

Do Szwajcarji żądaną jest towarzyszka podróży, od której nie są wymagane żadne wydatki, byleby osoba była młodą, przyjemną, posiadającą języki a przynajmniej towarzyskie wykształcenie. Porozumieć się można tylko w ciągu dni trzech w cukierni Loursa w Saskim Ogrodzie, między godziną 6-tą a 8-ą po południu, za pośrednictwem inkasenta pana Ignacego. 8685

Panny potrzebne są uzdolnione i podręczne, do pracowni sukien i okryć damskich. Ul. Twarda № 16.—Krokwa. 8461

Człowiek w średnim wieku poszukuje posady, z kwalifikacją i kaucją do 1,000 rs., za kasjera, inkasenta i t. p. Oferty proszę złożyć w Kurjerze Warszawskim pod lit. A. B. 25. 8306

Potrzebny jest zaraz rządca z kaucją do zarządu domu. Zgłaszać się można codziennie. Leszno № 65, od godziny 4—7, u gospodarza domu. 8310

Potrzebne są panny do staników i do spódnic do pracowni Janiny. Ulica Świętokrzyska № 16. 8300

Panny potrzebne są zaraz, do pracowni sukien. Ul. Rymarska № 16, 1-e piętro. 8727

Panna potrzebną jest, do maszyny Wheelera. Krochmalna 29, stróż wskaże. 8744

Uczeń potrzebny do felczera, oraz pomocnik felczerski na niedziele. Wiadomość: ulica Mostowa № 14. 8724

Niańka uzdolniona, oraz kucharka z dobremi świadectwami, potrzebne są od kwartału. Zgłaszać się: Długa 16, m. 8, od godziny 9 do 1 i od 4 do 6 wieczorem. 8709

Panna uzdolniona w szyciu krawieczczyzny, może znaleść zaraz stałą robotę, za dobrem wynagrodzeniem, w domu prywatnym. Ulica Orla № 9, prawa oficyna, 3-e piętro.

Kupno i sprzedaż.

Koronki ruskie, do sukien i bielizny, białe, szare, crême i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Świat № 19, mieszk. 17, w poprzecznej oficynie. 467

Są do sprzedania 3 ogiery angielskiej półkrwi, 5 letnie, zdatne pod wierzch i do zaprzęgu. Spytać się na Ujazdowskiej alei, dom № 11 Lessera. 8336

Do sprzedania para klaczy karych wyjeżdżonych i młodych, zdatnych do karety. Wiadomość w hotelu Polskim w kantorze najmu karet. 8585

Mający do sprzedania wagę centymentalną pomostową, nadeśle adres Ogrodowa 38, mieszkania 2. 8351

Fortepian palisandrowy, zagraniczny rs. 370; czarny, krótki 170; strojenia, reperacje pakowania, przyjmuje Cerulli. Nowy-Świat 68.

Fortepian ładny z fabryki Buchholza, bardzo przyjemny głos, do sprzedania dla braku miejsca za rs. 100. Ulica Dzielna № 3, mieszk. № 14 w oficynie. 8427

Fortepian krótki czarny do sprzedania za rs. 100. Żurawia 20, mieszk. 12. 7855

Karczków do koszul, kaftaników rannych, fartuszków, żabotów, duży wybór. Komis. skład koronek ruskich, Senatorska № 27, m. 2 w oficynie. 8127

Klacz kara, arabska, z rodowodem, lat 4, oraz bryczka (kamieniarka) z fartuchami, na resorach, do sprzedania. Ceglana № 2.

Rolety drewniane żaluzjowe do okien, praktyczniejsze od zagranicznych. Fabryka tychże na Nowej Pradze № 91, przy ulicy Nowopragskiej u Popławskiego. 8563

Fortepian do sprzedania, za przystępną cenę. Wspólna № 34a, mieszk. 14. 8550

Meble mało używane tanio do sprzedania. Nowy-Świat № 7, stróż wskaże. 7797

Pianino nowe tanio do sprzedania. Wronia № 26, mieszkania 3. 8589

Kupuję! Wszelkie zużyte wyrobyzłote jakoteż drogie kamienie lub w zamian nowe. Jubiler W. Moczydłowski ulica Nowo-Senatorska № 5, hotel Litewski. 7465

Do sprzedania meble mahoniowe używane, wyściełane włosiem, za rs. 45, oraz fortepian zdatny do nauki za rs. 50. Wiadomość: Bednarska 17, mieszkania 12. 8432

Do sprzedania garnitur mebli medaljonowych, składający się: z 1 kanapy, stołu, 2 foteli, 6 krzeseł, za cenę bardzo przystępną.—Tamże jest do sprzedania szeslong kryty safjanem i stolik do robót damskich. Ul. Krucza, róg Wilczej № 13, mieszk. 9, dom p. Zaorskiego. 8465

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bandzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 8034

Tokarnia żelazna nowa z suportem do sprzedania. Wiadomość ulica Hoża № 3, mieszkania 34. 8197

Faetony różne, amerykan, bryczka na 4 osoby, kareta, wolant używany, wóz parokonny, wóz z beczką do wożenia wody. Plac Witkowskiego № 3. 8439

Meble z salonu i jadalni do sprzedania. Krucza № 4, mieszkania 7. 8386

Różne obrazy, porcelana, książki i meble są do sprzedania, od godz. 12 do 2, w lokalu № 2 przy ulicy Świętokrzyzkiej № 35.

Do sprzedania za nizką cenę garnitur używanych mebli, złożony: ze stołu, kanapy, dwóch foteli, sześciu krzeseł i dwóch napoleonek. Wiadomość w domu pod № 15, przy ulicy Nowogrodzkiej, mieszk. № 1. 8452

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy i biurko męzkie. Wiadomość: ulica Bonifraterska № 17, m. № 6, drugie piętro. 8493

Fortepian czarny ze strunami krzyżowanemi, nowy, oraz meble, garnitur mahoniowy używany jest do sprzedania w fabryce fortepianów, Marszałkowska № 8. 8429

Mebli kilka garniturów: szeslongi, sofy, otomany, łóżka, stoły, kozety sprzedaje tanio, oraz przyjmuje stare w zamian magazyn mebli. Nowy-Świat 27, róg Chmielnej. 8472

Fortepiany używane i pianina do sprzedania od rs. 160 do 400. Krakowskie-Przedmieście № 32, obok kościoła wprost ul. Królewskiej, w 2-m podwórzu, u organisty Tarnowskiego. 7782

Maszyna do pończoch średnia, jest do sprzedania. Ulica Wolska № 10, m. 13. 8295

Garnitur mebli, krytych ponsowym utrechtem, złożony z kanapy, dwóch foteli, 6-u krzeseł i stołu mahoniowego z pokrowcami, jest do sprzedania, za rs. 120 i szafa duża do sukien. Chłodna 8, 3-e piętro, stróż wskaże.

Kartofle do sprzedania, w smaku wyborne, zdrowe, sprzedaje się częściowo i hurtownie. Ul. Żurawia 5.—Także świeże szparagi.

Fortepiany i pianina z różnego rodzaju mechanikami, przyjmuje do reparacji, oraz strojenia takowych. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 2, Fabryka fortepianów A. Janiszewskiego. 7628

Mebli garnitur urzędowej roboty, fabryki Brülla, za nader przystępną cenę do sprzedania z powodu zmiany mieszkania. Marszałkowska № 19, m. 7, od godz. 12—3. 1124

Wozik fotelikowy żelazny, dla dziecka, jest do sprzedania, w domu przechodnim Roezlera, na Krakowskiem-Przedmieściu, w sklepie obić papierowych p. Sapiechy. 8553

Są do sprzedania banknoty starożytne z przeszłego stulecia. Wiadomość w szpitalu Dzieciątka Jezus u felczera Łękowskiego.

Tokarnia mała, bormaszyna i pompka parowa do sprzedania. Wiadomość Senatorska № 29, w składzie maszyn. 8209

Krowa na ocieleniu jest do sprzedania. Ul. Nowowiejska № 7, mieszkania 18. 8332

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 8273

Do sprzedania: monogramy, kompletny alfabet do znaczenia bielizny, luneta większa, zegarek srebrny remontoir, paletot letni, skrzypce koncertowe. Sienna № 4, m. 16

Meble wszelkiego rodzaju, nowe i używane, po zwiniętym magazynie, niżej kosztu wyprzedają się. Bracka № 7, mieszk. 3. 8578

Garnitur mebli mahoniowych, za rs. 60, do sprzedania zaraz, z powodu wyjazdu. Zgoda № 1, mieszk. 28, naprzeciw Przeskok.

Meble do sprzedania: garnitur rzeźbiony orzechowy, drugi kryty, portjery, para szaf rozbieranych, mniejsza szafka, tualeta misternej roboty, lustra orzechowe, konsolki, biurko, stoliczek czarny, sześć napoleonek, z jadalni umeblowanie dębowe, szeslong, firanki, dywan i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże od 10 rano. 8638

Lustra 6½ łokci wysokości, garnitur utrechtowy i gabinetowy, łóżka umywalka, biuro, otomanka, lampy, kolumny, dywany, obrazy, rolety, firanki z gzemsami i inne meble tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4. 8739

Do sprzedania kredens orzechowy, stół owalny na 24 osób, szafka, szeslong skórą kryty, lustro duże, regulator o 2 wagach, wszystko w dobrym stanie. Wiad.: Wspólna № 36, u stróża. 8737

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę, 5 dużych beczek z dębowego drzewa i żelaznemi obręczami poobijane, mające objętości około 180 garncy. Wiadomość w składzie win Z. Wartskiego. Wierzbowa № 4.—Tamże potrzebne są piwnice. 8734

Jest do sprzedania dywan duży, 9 łok. długości, 7 szerokości, oraz zegar stojący bronzowy. Krakowskie-Przedmieście № 5, w magazynie mód. 8722

Stół okrągły o trzech blatach, orzechowy, do sprzedania, widzieć można: Ciepła № 7, mieszkania 1. 1164

6 krzeseł mahoniowych, wyplatanych trzciną po rs. 3 k. 50. Wiadomość: Ciepła № 7, mieszkania 1. 1165

Do sprzedania łódź dwuwiosłowa. Wiadomość na przystani towarzystwa wioślarskiego, u Kozłowskiego. 8718

Bryczka jest do sprzedania duża, na resorach o dwóch siedzeniach parokonna i do pojedynki zdatna. Widzieć można: ulica Bonifraterska № 17, na podwórzu u właścicielki dorożek. 8721

Do sprzedania dwa stoliki do kart konsolkowe, orzechowe. Sienna 15, m. 18. 8726

Pianino berlińskie czarne, do sprzedania, od 4 do 6 po południu. Aleje Jerozolimskie № 26, mieszk. 19. 8725

Zegar pod kloszem, szeslong, taboret, stolik karciany, umywalka, łóżko do sprzedania. Nowy-Świat 68, mieszk. 10. 8696

Maszyna szewcka cylindrowa, mało używana, do użytku kamaszników, lub krawców wojskowych, pozostawiona do sprzedania, za nader przystępną cenę, u maszynisty straży ogniowej, koszary Mirowskie. 8352

Fortepian palisandrowy, o 7-u oktawach Kralla i Seidlera, oraz meble są do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 28, dom Baczyńskiego, mieszk. 14. Można widzieć od godziny 11-ej do 5-ej. 8155

Kaszmir czarny na suknie i okrycie, różne kolorowe i inne materjały wełniane, kamloty i korty do sprzedania. Nowogrodzka 31, mieszk. 15, wprost bramy w oficynie.

Pod № 32 przy ulicy Marszałkowskiej u stolarza Lefelda są mocne szafy orzechowe i mahoniowe, oraz łóżka, kolebki i garnitur czarny za cenę przystępną z powodu wyprowadzki do sprzedania. 8700

Do sprzedania tanio garnitur mebli używany, masiv orzechowy, rzeźbiony, z ozdobnym stołem i serwetą, konsolka orzechowa, trzy łóżka dziecinne, oraz dolman letni i kaftanik aksamitny. Róg Kruczej i Wspólnej № 13, mieszkania 12. Zgłaszać się można od godziny 11-tej do 2-giej. 8689

Z powodu zwinięcia dzierżawy w folwarku Groszki pod Kałuszynem, inwentarz żywy i martwy ze wszelkiemi przynależytościami gospodarczemi, do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na miejscu. 8690

Z powodu wyjazdu bardzo tanio do sprzedania para szaf orzechowych, szafa jesionowa, szeslong mahoniowy, łóżko z materacem sprężynowym, dwa stoły dębowe wysuwane i inne sprzęty domowe. Ulica Kościelna № 18, mieszk. 6. 8675

Pompa parowa alimentacyjna, o sile 4 koni, używana, do sprzedania. Obejrzeć można na miejscu. Chmielna 9. 1173

Fortepian o 7-u oktawach jest do sprzedania. Leszno № 35, mieszk. 6. 8736

Szafy sklepowe i kontuary masywnej, eleganckiej roboty, zdatne do dużego składu kortów, magazynu ubiorów, bielizny lub mód, zaraz do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: Miodowa № 11, w dystrybucji. 8741

Fortepian do sprzedania, za rs. 270. Ulica Wspolna № 23, od 10 do 2 po południu. 1170

Para pistoletów czeskich fabryki Lebedy, mało używane, w ozdobnej szkatule, wraz ze wszystkiemi przyborami, tanio do sprzedania. Wiadomość w fabryce broni p. Sosnowskiego, Krakowskie-Przedmieście 41.

Meble dębowe do stołowego pokoju pięknie rzeźbione, szafa duża do sukien, szafka do bielizny, konsolka do kart, stół przed kanapę, lustro, kandelabry do sprzedania. Żurawia 9, mieszkania 9. 8358

Garnitur mebli do sprzedania za nizką cenę, przy ulicy Dzielnej № 1B. Stróż wskaże. Obejrzeć można do godziny 10-tej rano.

Do sprzedania garnitur mebli z orzecha amerykańskiego, krytych aksamitem, składający się: z kanapy, 2 foteli, 8 krzeseł i stołu, petersburskiej roboty, za cenę rs. 100. Obejrzeć można codziennie, między godzinami: 11-tą a 4-tą, przy ulicy Leszno № 40A, mieszkania № 6. 8444

Z powodu wyjazdu są do sprzedania fortepian i garnitur mebli, za przystępną cenę. Długa № 49, mieszk. 5. 8128

Meble mało używane do sprzedania: garnitur orzechowy, rzeźbiony, garnitur francuzki, szafy rozbierane, kredens, tremo, stół jadalny, szeslong, stoliki do kart, lustra, tualeta damska, biurka, szafki do bielizny, łóżka wiedeńskie ozdobne, umywalka, stolik z samowarem, lustro z konsolą, marmurowym blatem; regulator, kolebka żelazna, firanki sprzęty kuchenne. Twarda № 6, w podwórzu na lewo, w pałacyku, przy ogródku, mieszk. 41.

Meble ozdobne z 3-ch pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo do sprzedania bardzo tanio. Ulica Złota № 10, mieszk. 15, lewa oficyna na dole. 8525

Meble bardzo gustowne, z 6-ciu pokoi, całe urządzenie lub częściowo do sprzedania bardzo tanio. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 30. 8450

Interesa handl. i majątk.

Jest do odstąpienia szynk w administrację lub na własność, w dobrym punkcie, tuż przy stacji tramwajów, od 1-go Lipca. Wiadomość w składzie wódek W. J. Fuchs, róg Brackiej i Żurawiej. 8602

Magiel ręczny mało używany, szczególniej praktyczny na letnie mieszkanie, pozostawiono do sprzedania za nizką cenę w składzie naczyń kuchennych E. Schredera, plac Bankowy, róg ul. Żabiej № 31. 8612

2 magle wiedeńskie do sprzedania z powodu wyjazdu. Aleksandrja № 4, róg Tamki.

Sklep kolonjalny jest do sprzedania z całem urządzeniem, w dobrym punkcie. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. W. K. 8455

W majątku Radzymin, jest do wydzierżawienia cegielnia, szosą od Warszawy minut 20. Wiadomość u właścicielki dóbr.

Jest do odstąpienia propinacja przy szosie, dwie wiorst od rogatek. Kto by sobie życzył nabyć takową, zechce się zgłosić na ulicę Marjensztadt № 15, mieszkania 1-szy na dole od frontu. M. S. 8388

Sklep wiktuałów do sprzedania bardzo tanio. Twarda № 51. 8396

Kapitały 30,000, 20,000 i 5000 rs. do wypożyczenia na hypoteki. Wiadomość pod № 15, lokalu 4. Ulica Solna, rano do 9-ej, w południe od 1 do 4. 8414

Dom z ogrodem fruktowym i kwiatowym w dobrym punkcie miasta jest do sprzedania bez pośrednictwa, w szacunku 50,000 rs., towarzystwa wziętego 10,000 rs. Bliższa wiadomość pod № 38, ulica Nowy-Świat w kantorze fabryki Bothe. 8410

Rs. 10,000 do wypożyczenia na 1-szy № nieruchomości miejskiej. Wiadomość w kanc. notar. przy hypotece W. Olszewskiego.

Korzyść!! Domek masiv murowany na Nowej - Pradze, do sprzedania za gotówkę, zamian, handel, lub summę hypoteczną. Wiadomość od 10—12 w południe. Gołębia № 12, lokalu 3. 8486

Sklep wraz z eleganckiem urządzeniem, gazem i znakami, z kontraktem rejentalnym na półtrzecia roku. z towarem norymbersko - dystrybucyjnym i galanterją, każdego czasu do sprzedania. Wiadomość ulica Nowolipie № 3, mieszk. 1. 8168

Mleczarnia do sprzedania, w Alejach Jerozolimskich pod № 34. 8113

W Skierniewicach jest do sprzedania dom murowany z oficynami i pięknym ogrodem fruktowym i warzywnym. Z lokali jest dochodu rs. 950 rocznie, dom przed paru laty dopiero postawiony. Wiadomość powziąć można: Piękna № 32, mieszkania 38 lub na miejscu u właściciela Mateusza Schmidt. 8161

Sklep okazały z oknem wystawowem, z pokojem i kuchnią, do wynajęcia od 1 Lipca roku bież. Punkt wielce ożywiony i handlowy. Elektoralna № 5, skład porcelany. 8423

Sklepik wiktuałów bardzo korzystny i tanio z powodu słabości jest do sprzedania w każdym czasie przy ulicy Pawiej pod № 60.

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: Sienna 3. 1127

Korzystny interes. Jest do odstąpienia zaraz szynk dobrze procentujący. Warunki przystępne. Wiadomość: Szmulowizna № 11, u Meiznera. 8479

Magle wiedeńskie, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Praga, Szmulowizna № 14. 8173

Handel towarów kolonialnych z urządzeniem, towarem, maszynami, przynoszący 3200 rs. dochodu do sprzedania z powodu słabości zdrowia za 1800 rs., komorne, sklep trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnice rocznie 450 rs. Wiadomość Królewska № 43, Zawadzki. 8526

Pralnia bielizny egzystująca od lat 10-ciu mająca liczną klijentelę, jest do odstąpienia. Wiadomość w składzie węgli Chłodna № 15, od 10 do 2 i od 4 do 7 i w kiosku przy ulicy Żurawiej. 8522

Sklep spożywczy z dystrybucją do odstąpienia. Ulica Hoża № 13. 8510

Sklep spożywczy odpowiednio procentujący, jest do odstąpienia przy rogu ulicy Krochmalnej i Waliców № 3. 8513

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.— Wiad.: Bednarska № 13. Piekarski. 8499

Magle są do sprzedania, od kilku lat egzystujące w jednem miejscu; sprzedaje się dla zmiany interesu. Ul. Ogrodowa, domu № 17.

Korzystny interes, z wyrobioną kljentelą, z powodu wyjazdu do odstąpienia, potrzeba 700 rubli. Wiadomość: róg Chmielnej i Brackiej w kiosku. 8538

Rs. 1,000, 3,000, 4,500, 5,000, 6,000, 8,000 i inne większe summy do ulokowania na 8%, w biurze komisowem J. Fedeckiego, Miodowa № 3. 1142

Majątek włók około 15, ziemia pszenna, płodozmian, budynki doskonałe, ogród bładny, inwentarz wyborowy, 3 godziny kol. żel. od Warszawy, zaraz do sprzedania. Ul. Złota № 16, mieszkania 3. 8185

Majątek rolniczo-przemysłowy, włók 33, mila od Warszawy, szosą, zaraz do sprzedania z inwentarzami. Złota № 12, w dystrybucji. 8184

Sklep wiktnałów z dystrybucją i naftą do sprzedania. Róg Kruczej i Wilczej № 11.

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia. Wiadomość: Nowy-Świat 62, u brązownika.

Z powodu wyjazdu do odstąpienia sklepik wiktuałów, w dobrym punkcie, z trzyletnim kontraktem. Wiadomość: Chmielna 33, trzeci dom od Marszałkowskiej. 1119

20,000 rubli nieletnich do umieszczenia na domy Warszawy po Towarzystwie. Wiadomość w kancelarji notarjusza Aleksandrowicza u Szewczyńskiego.

Szynk egzystujący od lat 14, jest do sprzedania zaraz z całem urządzeniem i trunkami. Ulica Chłodna № 38. 8503

Szynk wódek do odstąpienia w każdym czasie na Nowej Pradze, przy fabryce Lilpopa i Rau. Ulica Nowopragska № 91. Wiadomość na miejscu. 8564

Owies po cenach umiarkowanych, w składzie owsa W. Gąssowskiego. Praga, ulica Petersburska № 184 lit. J. obok końskiego targu. 1143

Świetny interes! Sklep z towarem, urządzeniem, trzyletnim kontraktem, wyrobioną klijentelą, w obrębie placu teatralnego, z powodu zmiany interesów familijnych jest zaraz do sprzedania. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. S. 100.

Dom z ogrodem owocowym w Mokotowie, na 12 procent do sprzedania. Wiadomość u Szestakowa. 8430

Rs. 11,500 zahypotekowane na domu w połowie szacunku, do sprzedania, lub zamiany na nieruchomość. Złota № 12. dystrybucji.

Do sprzedania dom, położony obok cmentarza Powązkowskiego, wraz z ogrodem, oranżerją, trephauzem, inspektami i różnemi roślinami. Wiadomość u W. Machalskiego pod № 21/1. 8399

Rs. 5,000. Jest do wypożyczenia summa rs. 5,000, na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie, na dobra położone w gubernji warszawskiej, lub murowany dom w Warszawie. Wiadomość w kancellarji rejenta Olszowskiego, przy wydziale hypotecznym, na ulicy Miodowej. 8297

Willa, sześć morgów sosnowego lasu, ogród pszczolniczy z trzema ulami, 20 morgów ornej ziemi, z zabudowaniem, kompletnym inwentarzem, w bliskości Warszawy, jest do sprzedania częściowo lub razem bezpośrednio. Wiadomość: Dzielna № 21b, mieszkanie p. Meyera. 8317

Dwa magle do sprzedania. Ulica Mylna № 2. 1169

Sklep wiktuałów jest zaraz do odstąpienia. Mazowiecka № 5. 8715

Rs. 5000 jest do wypożyczenia zaraz na dom w Warszawie po towarzystwie. Wiadomość w kancelarji K. Szpechta adwokata przysięgłego. Długa № 21. 8719

Sklep wiktuałów i norymberski, przy ul. Rybaki № 6, z powodu zmiany do sprzedania.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Tamka № 17 z przyczyny wyjazdu na prowincję.

Są do sprzedania dwa magle i sklepik wiktuałów, przy ulicy Twardej № 15, wiadomość na miejscu. 8704

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Pańska № 3. 8683

Magle nowe angielskie do sprzedania, miejsce wyrobione od lat paru. Ulica Grzybowska № 57. 8677

Sklep wiktuałów w dobrym punkcie, z powodu nagłego wyjazdu, przy ulicy Pańskiej № 33. 8678

Dobra większe i mniejsze do sprzedania w obrębie Królestwa Polskiego i Zachodnich gubernji Cesarstwa; domy i place w Warszawie. Wiadomość w biurze kaucjonowanem K. Mogilnickiego, Mazowiecka 4. 8668

Jest do sprzedania folwark, rozległości włók 45 z inwentarzem, pod warunkami bardzo przystępnemi; cena włóki Rs. 1,300. Bliższą wiadomość udzieli biuro komisowe p. Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedm. № 6. 1141

Z powodu wyjazdu jest z całem urządzeniem i za przystępną cenę restauracja do wynajęcia. Wiadomość w kiosku: róg Długiej i Wązkiej. 8693

Za majątek wartości 30 do 40,000 rs., może być dany dom w Krakowie bez długów, wolny 12 lat od podatku. Wiadomość: poste-restante, Kraków, Ziniewicz. 8692

Ważna wiadomość na czasie; jest do odstąpienia sklep korzenny na bardzo korzystnych i przystępnych warunkach. Wiadomość: ulica Chłodna № 10, m. 8. 8671

Sklep dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Chmielna № 18. 1171

Rubli 6,000—8,000 do wypożyczenia. Królewska 43, biuro Zawadzkiego. 8743

Do zamiany na folwarczek lub za gotówkę dom narożny, w szacunku rs. 10,000, kapitał potrzebny rs. 6,300, od którego czysty procent 14%. Po zaspokojeniu podatków, procen. i stróża zostaje 878 rubli, do tego plac 23 łok. fron. Wiadomość: ul. Smocza, domu № 4D, mieszk. 23. 8182

Za rs. 230,000 do sprzedania jeden z domów większych, z komfortem urządzonych, gdzie jest pożyczki rs. 60,000 Tow. Kred., w stronie miasta pod nadzwyczaj korzystnemi warunkami, w szacunku może być w 1/5 przyjętą nieruchomość miejska lub wiejska, albo summa hypoteczna w połowie wartości mieszcząca się w guber. Warszawskiej. Wiadomość u p. Moryc w składzie papieru, róg Jerozolimskiej i Brackiej. 8443

Lokale.

Lokale przy ulicy Hożej № 12A, na 1-em piętrze z balkonem, pięć pokoi z przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami, również taki lokal na 3 piętrze, oraz dwa w oficynie po trzy pokoje z przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi wygodami do wynajęcia od 1-go lipca. Cena umiarkowana mogą być wytapetowane. 8395

Sklep do wynajęcia zaraz lub od kwartału na Nowo-Senatorskiej № 5. 8571

Pokój i salon umeblowany do wynajęcia na czas wystawy. Ujazdowskie № 19, m. 10.

Do wynajęcia od św. Jana trzy pokoje, przedpokój, kuchnia ze zlewem i wodociągiem, na pierwszem piętrze, z balkonem, widokiem na Wisłę. Ulica Dobra № 1, pierwszy dom od Tamki. 8203

Na parterze przy ogrodzie 3 pokoje, kuchnia, śpiżarka i piwnica rocznie rubli 300. Ul. Sosnowa 6. 8314

Letnie mieszkanie do wynajęcia w Marcelinie, złożone z 4 pokoi, w razie żądania może być wynajęte z meblami. Wiadomość Erywańska № 5, mieszkania № 16, lub w Marcelinie u właściciela. 8570

Od 1 Lipca do wynajęcia mieszkania, świeżo odrestaurowane, po cenach przystępnych, złożone: z pięciu, czterech, trzech, dwóch i pojedyńczych pokoi. Wiadomość na miejscu u rządcy, ulica Wielka № 13. 8303

Lokale: 6 i 4 pokoje, na 1-m piętrze, od 1 Lipca; 5 na drugiem, wolne od 1 Czerwca, wszelkie wygody. Chmielna 9. 7890

Jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b., pokój suchy, widny, o dwóch oknach, przy porządnej familji, dla przyzwoitej osoby, przy ulicy Siennej № 15, stróż wskaże. 8350

Potrzebny od 1 Lipca lokal: 3—4 pokoi, same w sobie, z ogrodem, w Warszawie lub blizko, albo dzierżawa kolonji kilkomorgowej, z odpowiedniem mieszkaniem. Oferty piśmienne proszę składać: Wiejska 12, mieszkania 13. 1113

Od 8 Lipca. 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, albo 3 pokoje, przedpokój, kuchnia ze wspólnem wejściem. 3 pokoje, alkowa, kuchnia, zlew, wodociąg. Wiadomość: Nowogrodzka № 1, u stróża. 8532

3 pokoje i przedpokój, frontowe, umeblowane, do najęcia zaraz. Nowy-Świat № 1, mieszkania 11. 8519

Od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia 7 pokoi i 3 pokoje z kuchniami, osobnemi przedpokojami, po dwa wejścia oraz piwnice, komórki i t. d. Miejscowość otoczona świeżem powietrzem, ze ślicznemi widokami, przy domu ogród pełen kwiatów i drzewek, blizko Krakowskiego - Przedmieścia, przez Oboźną lub Tamkę, ulica Dobra № 10. 8278

2 pokoje, przedpokój i kuchnia w każdym czasie do wynajęcia przy rogu ulic Chłodnej i Żelaznej № 26, 8501

Pokój elegancko umeblowany, z usługą i samowarem. Widok 21a, lokalu 3. 8318

Do wynajęcia od Ś-go Jana 8 pokoi, na 1-m piętrze i 4 pokoje na 3-m. Zielna № 7 lit. A. 8157

Zielna 26. Do najęcia od św. Jana 5 pokoi z wygodami. 7993

Pokój frontowy umeblowany z osobnym paradnym wchodem, samowarem i usługą. Nowolipki № 32a, stróż wskaże. 8717

Zaraz do wynajęcia pokój, na 1-em piętrze. Nowy-Świat № 67, w fabryce kwiatów.

Pokój z kuchnią, z przedpokojem i meblami za rs. 16 miesięcznie, do odnajęcia na 4 miesiące, od 12 czerwca r. b. Nowogrodzka № 15, stróż wskaże. 8733

Letnie mieszkania z 4, 3, 2 i 1 pokoi z meblami, wśród ogrodu, pod lasem jodłowym, od 25 do 60 rs., stołowanie niedrogie, meble wyborowe, kumys świeży, furmanka pod sprowadzenie i wyjazd darmo, 2 wiorsty od przystanku Cegłów kolei Terespolskiej w Mieni u Kotarskiego. Adres Nowo-Mińsk, produkta w miejscu. 8694

Dwa pokoje (pojedyńczo lub razem), z meblami lub bez (mogą być z kuchnią), za bardzo przystępną cenę. Nowogrodzka № 31, tuż przy Marszałkowskiej. 8699

Sklep z wystawą, oraz 5 pokoi 3 i 2 na 1-em piętrze z frontu, od lipca. Nowy-Świat 23. 8705

Za rs. 575 rocznie 5 pokoi z balkonem, 1-e piętro z wygodami, zlew i wodociąg, od 1 lipca r. b. do wynajęcia. Wiadomość Wilcza № 17 róg Marszałkowskiej, między 4-tą a 6-tą po południu u właściciela. Tamże 2 stajnie i 2 wozownie po rs. 150 rocznie. 8701

Warecka № 7, jest do wynajęcia na Czerwiec r. b. pięć umeblowanych pokoi z pianinem, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze.

Sklep okazały z oknem wystawowem, z urządzeniem gazowem, wraz z mieszkaniem, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Leszno № 15, wiadomość u rządcy domu. 8674

Do najęcia od św. Jana mieszkanie na dole, składające się z pokoju obszernego z oknami na ogród, oraz kuchnią i piwnicą, za rs. 12 miesięcznie. Wiadomość u właściciela domu, ulica Łucka № 12. 8680

Suteryny widne do wynajęcia obok kolumny Zygmunta. Podwale № 2. 8686

Lokal frontowy z 4 pokoi złożony, z wszelkiemi wygodami, oraz lokal mniejszy w oficynie, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Instytutowej № 6. Wiadomość u stróża na miejscu lub w biurze właściciela domu przy ulicy Miodowej № 11. 8308

3 pokoje z alkową, przedpokój i kuchnia do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ul. Miodowej № 11. Wiadomość w biurze właściciela domu lub u rządcy. 8309

Do odnajęcia zaraz dwa pokoje umeblowane z oddzielnem wejściem, 30 rs. miesięcznie. Rymarska № 6. dom hr. Zamoyskiego.

Od 1 Lipca 1883 r. w punkcie najwięcej ludnym i handlowym, do wynajęcia na 1-m piętrze od frontu 8 pokoi, z 2-a wejściami, z przedpokojem, śpiżarnią, wygódką, kuchnią z wodociągiem i zlewem, może być wynajęty na magazyn mód, sukien i t. p., oraz 4 pokoje od frontu w antresolach i 2-a pokoje w antresolach w oficynie, a także będzie do wynajęcia 8 pokoi z meblami i fortepianem na 2-a miesiące do 1 Września r. b., na 2-m piętrze od frontu. Nowy-Świat № 53, u rządcy.

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Dyrekcja łazienek akcyjnych przy Nowym-Zjeździe zawiadamia, że w niedzielę d. 29 Maja (10 Czerwca) r. b. zakład kąpielowy będzie otwarty. 8529

Malarz pokojowy i znaków podejmuje się wyklejania pokoi i malowania drzwi, po cenach nizkich. Ulica Bednarska № 15. 8329

Cena nauki prasowania glansem zniżona na rs. 1 kop. 50. Pralnia ta za rs. 400 z urządzeniem, z powodu wyjazdu do sprzedania. Panny potrzebne do nauki na stałe. Ulica Przejazd № 11. 8548

Osoba młoda poszukuje odpowiedniego towarzystwa do Rabki lub Iwonicza na wspólny koszt. Nowogrodzka № 23 mieszkania 4.

Suknie tanio i kapelusz do sprzedania, tamże pokój z meblami. Chmielna 32, m. 7.

Kapelusze damskie przyjmują się do ubierania po 40 kop. Złota № 9b, prawa oficyna mieszkania № 1. 1166

Do sprzedania sklep dystrybucyjno norymberski, za przystępną cenę. — Tamże jest suka ponter 3-miesięczna. Marszałkowska № 36, stróż wskaże. 8728

Kto by sobie życzył wziąść na własność dwóch chłopczyków dwutygodniowych raczy się zgłosić: ulica Leszno № 50. mieszkania 8. 8720

U akuszerki A. J. pokój z oddzielnem wejściem dla osób potrzebujących odbyć słabość lub przyjezdnych na kurację. Nowy-Świat № 56. 8107

Akuszerka M. Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. Stare-Miasto № 21. 8261

U akuszerki M. S. są pokoje oddzielne i wspólne dla osób przyjezdnych na kurację i tutejszych potrzebujących pomocy. Tamże jest mamka do umieszczenia z 3-miesięcznym pokarmem. Bracka № 6. 1158

Mamki wiejskie i miejskie u akuszerki ulica Biała № 1. 8562

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem jest do umieszczenia. Świętojańska № 11, u akuszerki Lebiedzińskiej. 8515

Mamka ze zdrowym pokarmem, u akuszerki. Ulica Pańska № 73. 8731

Mamka bez długu, z czterotygodniowym bardzo obfitym pokarmem, Nowy-Świat № 49 u akuszerki A. A. 8710

We środę 6 Czerwca idąc z Krak.-Przed. Czystą i Wierzbową, zgubiono kilkanaście łokci haftu białego. Proszę o odniesienie za nagrodą na Hożą № 12B, m. 22. 8684

4 Czerwca idąc Aleją Ujazdowską na ul. Wspólną, zgubiono zegarek złoty emalją niebieską, grawirowany, o jednej kopercie, stanowiący drogą pamiątkę. Upraszam sumiennego znalazcę o zwrot takowego za stosowną nagrodą. Twarda № 8, mieszk. 28. 1160

Bransoletę srebrną łańcuszkową zgubiono dnia 7 czerwca przy foksalu wiedeńskim. Uczciwy znalazca przez wzgląd na biedną służącą, która zgubiła, raczy zwrócić. Sienna № 3, sklep spożywczy, za nagrodą. 8723

Nagrody rs. 15. Od d. 6 lutego poszukiwany jest skradziony wyżeł ponter, maści żółtej, końce łapek i ogona, piersi i strzałka na łbie białe. Kto wskaże złodzieja otrzyma powyższą nagrodę. Ulica Wspólna № 4

Zaginął pinczer mały, kudłaty, biały z popielatemi odmianami, ogonek kiściasty, nóżki ostrzyżone, Ami. Proszę odprowadzić za nagrodą. Sosnowa 1a, m. 8. 8730

W dniu 3-m b. m. przybłąkał się pies młody, rasy dog, popielaty z obrożą skórzaną na kłódce i znaczkiem na r. b. Wzywa się właściciela po odbiór takowego, za zwrotem kosztów ogłoszenia i żywienia, na Żelaznej 19, u szwajcara. 8714

Wyżeł ponter bardzo ładny, tanio do sprzedania. Ogrodowa № 23, mieszk. 17. 8711

Pies młody, duży, do sprzedania. Ulica Kozia № 2. 8738

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 27 Мая (8 Іюня) 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.